

SŁOWO

PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO, Wtorek 1 stycznia 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednozpaltowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Rozstrzygnięcie Konkursu dramatycznego Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego w Krakowie

Sąd konkursowy na posiedzeniu plenarnym, odbytym dnia 27 grudnia r. ub., zakończył swoje czynności i po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji postanowił łączną sumę, wynoszącą 10.000 zł., podzielić na trzy nagrody, przyznając je, jak następuje: sztuce p. t. „Niespodzianka” pierwszą nagrodę w wysokości 4.000 zł., sztukom „Przedświt” i „Samuel Zborowski” dwie równe nagrody bez lokacji, każda po 3.000 zł. Po otwarciu kopert okazało się, że autorem „Niespodzianki” jest p. Karol Hubert Rostworowski z Krakowa, autorem „Przedświtów” p. Adolf Nowaczyński z Warszawy, „Samuela Zborowskiego” p. Ferdynand Goetel z Warszawy.

Nadesłano ogółem sztuk 82. Sąd konkursowy stanowili: rektor Uniwersytetu dr. Józef Kallenbach, jako prezes, dr. Tadeusz Świątek, kierownik literacki teatru, jako sekretarz, red. dr. Antoni Beuąpré, doc. dr. Leon Chwistek, prof. dr. Władysław Folkierski, red. Emil Haeker, prof. dr. Zdzisław Jachimiec, dyr. dr. Zygmunt Nowakowski, rez. Józef Sosnowski. Wszystkie uchwały zapadły większością głosów. „Odnaczeń” postanowiono nie udzielać. Sztuki nagrodzone wejdą w najbliższych tygodniach na repertuar teatru krakowskiego. Szczegółowe sprawozdanie z czynności Sądu konkursowego ogłoszone będzie w terminie późniejszym. Autorowie nienagrodzeni zechcą zgłaszać się po odbiór egzemplarzy osobicie, lub pocztą w sekretariacie teatru, podając równocześnie tytuł żądanej sztuki.

Piękny gest Nowaczyńskiego.

WARSZAWA, 31. XII. (tel. własny). Jak się dowiadujemy, Adolf Nowaczyński zrzekł się przyznanej mu nagrody na konkursie dramatycznym m. Krakowa na rzecz budowy domu artystów scenicznych Krakowa.

W „Kurjerze Wileńskim” p. Testis pisze artykuł w którym powiada, że nie może polemizować ze „Słowem” na tematy zagadnień ideowych, gdyż argumenty „Słowa” nie stoją na odpowiedniej wysokości, a artykuły nasze nie są dostatecznie głębokie. W tem twierdzeniu ujawniła się ta zma krew i objętywizm p. Testisa, która go zawsze, jego zdaniem, cechuje. — A no zobaczymy jakich argumentów użyje i jaką głębię okaże w swoich artykułach p. Testis gdy do ideowo - publicystycznej działalności przystąpi.

Karykatura z „Izwiestij”



Jest to karykatura wzięta z Izwiestij. Po mowie Litwinowa kilku osobom z partji pracy zapytywało min. Chamberlaina w Izbie Gmin, co myśli o możliwości wznowienia stosunków z bolszewikami. Min. Chamberlain najracjonalniej i najspokojniej odpowiedział, że o tych sprawach mówić i myśleć będzie można dopiero wtedy, kiedy bolszewicy przestaną prowadzić propagandę na terenie Anglii. Bolszewików wyprowadza z równowagi to spokojne „nie” Chamberlaina i wyrazem tej bezsilnej złości jest karykatura powyższa. Chamberlain przedstawiony tu jest jako papuga siedząca na stole Izby Gmin, na księgach, które tam tradycyjnie leżą, i odpowiadająca ciągle jedno i to samo „propaganda sowiecka, propaganda sowiecka”. Karykatura ta jest tylko wyrazem bezsilnej złości bolszewików, więc ośmieszają tylko ich samych.

Czapki zamiast turbanów w Persji.

Rząd perski wniósł do parlamentu ustawę o ubiorach ludności. W myśl tej ustawy noszenie turbanów dozwolone jest tylko duchowieństwu i młodzieży przygotowującej się do stanu duchownego. Pozostałe klasy ludności muszą przywdziewać ubrania europejskiego kroju i czapki na kształt francuskich czapek wojskowych. Nieposłuszni będą karani grzywną lub więzieniem

Sowiecy proponują Polsce podpisanie specjalnego protokołu, wzmacniającego pakt Kelloga

WARSZAWA, 31. XII. Pat. Dnia 30 grudnia rząd Związku Sowieckiego zwrócił się do rządu polskiego za pośrednictwem poselstwa polskiego w Moskwie, z notą, podpisaną przez zastępcę komisarza ludowego spraw zagranicznych Litwinowa, w której, powołując się na przystąpienie Polski i Z. S. S. R. do paktu Kelloga, rząd Związku proponuje podpisanie specjalnego protokołu, wprowadzającego w życie pakt Kelloga w stosunkach między obu państwami, niezależnie od ratyfikowania paktu przez inne państwa i uprawomocnienia się go w myśl art. 3 umowy paryskiej.

Poincare chciał się podać do dymisji Koledzy ministrowie przeciwstawili się temu.

PARYŻ, 31. XII. Na posiedzeniu rady gabinetowej Poincare oświadczył, że wobec uchwalenia budżetu oraz mocnej stabilizacji waluty, uważa pracę swoją za skończoną i zamierza podać się do dymisji.

Wszyscy ministrowie wyrazili jednomyślnie pogląd, że mimo osiągniętych doniosłych wyników, pozostaje jeszcze do dokonania na terenie międzynarodowym i wewnętrznym praca utrwalenia tych wyników, obecność zaś Poincare w gabinecie jest nadal nieodzownym warunkiem powodzenia tej pracy. Poincare zgodził się z tem zaprzetywaniem.

Budżet uchwalony przez Senat we Francji

PARYŻ, 31 XII. PAT. Na wczorajszym nocnym posiedzeniu Izby Deputowanych i Senat uchwalił ostatecznie ustawę budżetową. Dochody wynoszą 45,430 milionów fr. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 64 miliony franków.

Dalsze sukcesy wojsk rządowych w Afganistanie.

PESHAWAR, 31. XII. Pat. Sytuacja w Afganistanie wykazuje lekką tendencję do poprawy. Z Kandaharu i Heratu, w północnej prowincji kraju, wysłane zostały do Kabulu posiłki. Biuro Reutera dowiaduje się, że były gubernator Kabulu, przebywający obecnie w Jallalabad, usiłuje z pewnym powodzeniem rokować z powstańcami. Dziś można stwierdzić, że wojsk powstańców niema przynajmniej w odległości 20 kilometrów od Kabulu.

Biuletyn stanu zdrowia króla Jerzego

LONDYN, 31 XII. PAT. Biuletyn, ogłoszony dzisiaj po południu, podaje, że chociaż sły ogólne chorego utrzymują się na tym samym poziomie poprawy, która postępuje zwolna od trzech dni, wyczerpanie jest jednak w dalszym ciągu poważne i nasuwa trudności w stosowaniu zabiegów leczniczych.

Obok tych objawów występuje inny bardzo pomyślny i pożądany — wzrastający powoli apetyt. Biuletyn podpisałi wszyscy lekarze, opiekujący się chorym królem.

Katastrofa lotnicza w Turcji

TULUZA, 31. XII. PAT. W okolicy miasta spadł na pole samolot handlowy, przybywający z Marokka. Pilot i obserwator ponieśli ciężkie obrażenia. Jadący z nimi pasażer wyszedł z wypadku bez szwanku.

Traktat austriacko-jugosłowiański.

WIENIĘ, 31. XII. PAT. Dziś przed południem nastąpiło podpisanie układu dodatkowego do traktatu handlowego austriacko-jugosłowiańskiego przez kanclerza Seipila i postę jugosłowiańskiego Jewiszca. Postanowienia nowego układu wejdą w życie w ciągu 10 dni.

Smith nie usuwa się od życia politycznego

PARYŻ, 31. XII. PAT. „Chicago Tribune” zaprzecza kategorycznie wiadomości, jakoby Smith, kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych, zamierzał całkowicie usunąć się z życia politycznego.

Pakt Kelloga to niedźna imitacja idei Ligi Narodów oświadczył dyplomata amerykański.

WIENIĘ, 31. XII. (PAT). Z Nowego Yorku donoszą tutejsze dzienniki, że na wczorajszym posiedzeniu ku czci zmarłego prezydenta Wilsona wygłosił mowę były ambasador Stanów Zjednoczonych w Konstantynopolu Morgentau. W mowie swej podniósł on zasługi Wilsona, a omawiając pakt Kelloga nazwał go złem naśladowaniem pierwotnej idei Ligi Narodów. Krytyka paktu Kelloga przez Morgentau wywołał w Stanach Zjednoczonych wielkie wrażenie.

Wyrok w sprawie zamachu na Lizarewa

Wojciechowski skazany na 10 lat ciężkiego więzienia w więzieniu. Ostatni dzień procesu o zamach na radcę poselstwa sowieckiego, Lizarewa, mimo, że wczoraj była niedziela, ściągnął niezliczone tłumy publiczności.

O godz. 3.40 rozpoczął swe przemówienie prok. Nissenson. Na wstępie swego przemówienia prokurator zastanawiał się nad faktem zamachu, który dla Polski jest b. smutny i bolesny. Bolesny tem więcej, że dokonał go członek emigracji rosyjskiej, korzystający z prawa azylu.

Złoteli p. prokurator zanalizował przebieg zamachu. Stwierdza, iż Wojciechowski chciał zabić Lizarewa. Czyn jego był indywidualny. Gdyby za nim stała organizacja, to plan zamachu byłby przygotowany. W danym wypadku tego nie widzimy.

Pobudki, jakie skłoniły oskarżonego do tego czynu, to egzaltowany patriotyzm, stanowczość, duma, ambicja imponowania otoczeniu i zemsta za krzywdy doznane w Bolszewii.

Wina oskarżonego jest b. ciężka, więc i kara musi być ciężka. Lizarew był osobą urzędową.

Oskarżony nadużył gościnności — mówił dalej p. prokurator. Przez swą lekkomyślność wyrządził naszemu narodowi krzywdę.

Jeżeli panowie sędziowie będziecie się powodowali współczuciem dla wygnanego rosyjskiego, to przedewszystkiem nieście na uwadze interes i po-

wagę państwa. Złoteli dłuższe przemówienie wygłosił adw. Niedzielski, który zaznaczył na wstępie, iż nie jest to proces polityczny. Lizarew nie był dyplomata a przedstawicielem większego koncernu handlowego.

Dalej obrona wskazuje na to, iż czyn oskarżonego jest wynikiem tragedji pekniętej jego duszy. Jako 14-letniemu chłopcu zabito ojca i zabrano ojczyznę. To cioty najcięższe, jakie mogą być. Na tem też należy doszukiwać się pobudek czynu oskarżonego, który działał w afekcie — woła obrońca. Proszę o zastosowanie art. 458 cz. II (afekt).

Następnie przemawiał drugi obrońca adw. Szyszczkowski. Po replice prokuratora i obrony — Sąd ufał się na naradę. O godz. 11 zapadł wyrok, mocą którego Wojciechowski został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia (art. 455) z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Oskarżony przyjął wyrok spokojnie, uśmiechając się, dziękował swoim obrońcom. Gdyby Wojciechowski popełnił zamach o jeden dzień wcześniej tj. nie 4 a 3 maja, to zastosowania byłaby amnestja, przez co kara zostałaby zmniejszona o 1/3.

Horoskop na 1929 rok

Pisanie politycznych horoskopów jest rzeczą ryzykowną. Bądźmy odważni. Ryzykujemy. Tydzień temu ogłoszono zapowiedź powstania nowej komisji ekspertów, która ma sprawę reparacji niemieckich załatwić ostatecznie. Do komisji tej wejdą także obserwatorzy Stanów Zjednoczonych. Komisja ta jest jakgdyby małym kluczykiem do poruszania polityki globalnej. Stajemy wobec albo - albo i odpowiedź na to „albo - albo” ma dać dopiero ten nowy rok 1929 r. nie w jakimś jednym dniu lub po szczególnym wypadku, lecz w całym swoim przebiegu. Ameryce są winne Anglia i Francja, ale teraz Ameryka pożyczka Niemcom. Anglia i Francja powiadają: „Niemcy muszą nam płacić, bo inaczej my nie możemy płacić Ameryce”, — lecz Ameryka jest skłonna bardziej protegować swego nowego dłużnika kosztem dawnych. Stąd:

albo: układ politycznych stosunków w Europie potoczy się po linii anglofranko - niemieckiej kooperacji, którą jako fakt realny widzimy na terenie Ligi Narodów, wtedy państwa europejskie dojdą do zrozumienia, że solidarność Europy jest jednak wielką rzeczą i będą się między sobą układać z pominięciem interesów amerykańskich. Za taki układ najwygodniejszy dla Anglii, bo dawałby jej zabezpieczone plecy w rywalizacji z Ameryką, i dla Francji, bo dawałby jej upragnioną kooperację z Niemcami, i Anglia i Francja chętnie zapłacą Niemcom koncesjami w sprawie polskiej.

albo: interes, które wiążą Amerykę z Niemcami, przemoga. Wtedy Niemcy pójdą na łamanie solidarności europejskiej z Ameryką, a przeciw Anglii. Wtedy w Europie Niemcy powrócą do swojej stawki na S. S. S. R. Wyrazem tej odmiennej w założeniach polityki niemieckiej będzie również ofensywa na Polskę.

W obu więc odpowiedziach na to albo - albo, wypada mi przepowiadać pesymistyczny horoskop dla sprawy polskiej. Wypada mi może powiedzieć cobyśm wolał, aby się stało. Czy moje sympatie są po stronie anglofranko-niemieckiego sojuszu, czy też po stronie koncepcji amerykańsko-germano-sowieckiej. Na to pytanie dam podwójną odpowiedź: jako europejszczyk i jako pacyfista wolę oczywiście możliwość pierwszą, broni ona bowiem cywilizacji europejskiej ze strony zachodu i wschodu i zapewnia pokój, jako Polak wolę oczywiście kombinację drugą. Ofensywa polityczna Niemiec i Sowietów na nas jest, moim zdaniem, mniej dla Polski groźna, niż to odosobnienie, które bynajmniej „wspaniałem” nazwane być nie może, a które staje się udziałem Polski, gdy Anglia, Niemcy i Francja uzgodnią swą politykę.

Niestety, przypuszczam, że z tego albo - albo raczej ta pierwsza kombinacja weźmie górę. To też należy się spodziewać, że stosunki franko - polskie w tym roku 1929 przeżyją poważny kryzys. Rzecz charakterystyczna. Prasa endecka oddawna nawykła do „karcenia” każdego, kto by w czemkolwiek źle się odezwał o Francji. Po mowie Stressemanna napisałem szereg artykułów, rozpoczynających się tytułem: „Nielojalność Brianda”. Otóż żadna gazeta endecka dotychczas mnie jeszcze nie „skarciła” za ten „wybrzyk”, jakby się to jeszcze rok temu nazywało. Uważam te swoje artykuły za jaskółkę tych nastrojów, które w r. 1929 staną się w Polsce powszechne, które ujawnią u nas wszyscy, nie wyłączając endecków. Zwłaszcza, że jesienią 1929 wypadła ponowny wybór Polski do Rady Ligi. Niewątpliwie Francja nie ośmieli się nas nie poprzeć, ale niewątpliwie także zrobi to w sposób cierpki, wymawiając nam, ile

Francuzów sojuszu z Polską kosztuje, i ta okoliczność zdenerwuje Polaków. Nie sądzę jednak, aby te pesymistyczne konstelacje miały się na Polsce odbić w sposób tragiczny, jak np. przez odebranie Śląska czy Pomorza. Rok 1929 nie tylko nie będzie rokiem krwawych rozstrzygnięć, lecz raczej nie będzie rokiem rozstrzygnięć wogóle, lecz tylko ujawnianiem pewnych tendencji politycznych. Polska tylko w sprawach drugorzędnej wagi będzie mogła odczuć, że ukształtowanie się polityki globalnej pozostawia ją w odosobnieniu.

W roku zeszłym, tak samo wigiliją Nowego Roku pisałem horoskop polityczny, który mi się — dosyć udało, lecz popełniłem w nim dwa błędy wiążące się w jeden. Oto zapowiedziałem, że sprawa litewska będzie rozstrzygnięta i że Włochy i Polska będą miały aktywną rolę w dynamice polityki europejskiej. Był to błąd najfatalniejszy. Włochy i Polska oto są dwa państwa, które koncert trzech (Anglia, Niemcy, Francja) w Lidze Narodów pozostawia na uboczu, pozostawia w odosobnieniu. Ten stan rzeczy nie zmienił się w ciągu 1928 roku. Położenie Polski podobne jest do położenia Włoch w Europie z tą jednak różnicą, że o ile Włochy starają się przez czynną i wsędobylską politykę tę tendencję odosobnienia przełamać, o tyle Polska z powodu różnych nieprzyjajnych nam warunków i okoliczności w polityce zagranicznej musi być państwem zupełnie biernym.

O ile jednak jestem pesymistą w sprawie polskiej polityki zagranicznej, o tyle jestem optymistą w sprawach polityki wewnętrznej. Jeśli silna i stała władza jest niewątpliwie fundamentem przyszłych zwycięstw w polityce zagranicznej, to sądzę, że fundament ten dalej się u nas murować będzie. Rok temu przepowiadałem: „sanacja i lewica to małżeństwo” rozwiedzie się w ciągu 1928 r.”. Dziś, kiedy ten rozwód jest faktem, aż dziwnie pomyśleć, że w dniu 1 stycznia 1928 r. wiele osób identyfikowało PPS. i obóz Piłsudskiego. Dla planu nadania Polsce innego ustroju koniecznym jest utrzymanie spoiwości obozu B. B. i rozbić obozu lewicy. To jest najważniejsze i wszystko trzeba będzie w tym roku z tego punktu widzenia tłumaczyć. Debata konstytucyjna nad konstytucją ma znaczenie zupełnie drugorzędne, istnienie lub nieistnienie gabinetu Barła jest to rzecz zupełnie drugorzędna. Nie sądzę, abyśmy 1 stycznia 1930 r. mieli się spotkać z p. Bartlem jako premierem. Być może, — ale to jest mało prawdopodobne. Natomiast gabinet, który będzie okrojować konstytucję, nie będzie gabinetem dr. Barła — to jest dla mnie zupełnie pewne.

31. XII. 28.

B. Minister Sprawiedliwości p. Aleksander Meysztowicz wyjechał na dni kilka na wieś do krewnych.

Najbliższe prace sejm

Po załatwieniu budżetu w końcu m. lutego wejdzie pod obrady parlamentu szereg ustaw, przedstawionych przez ministerstwo spraw wewnętrznych, ministerstwo pracy i opieki społecznej i ministerstwo przemysłu i handlu. Są to projekty ustaw zdrowotnych, samorządowych, ustawy o najmie pracy i opiece społecznej nad macierzyństwem i ubezpieczeniach robotników. Poza tem prawo górnicze i ustawy o spółkach handlowych.

Jednocześnie rozpoczęte zostaną regularne prace komisji nad rewizją konstytucji.

Strajk tramwajowy na Śląsku

Wagony nie ruszyły z remiz.

KATOWICE, 31. XII. W związku z powziętą uchwałą związków zawodowych pracowników tramwajowych, proklamującą strajk z powodu niedojścia do porozumienia w sprawie żądań podwyżkowych w dniu dzisiejszym ustał ruch tramwajowy w wszystkich liniach w mieście oraz na liniach podmiejskich.

Lekarze polscy w Palestynie.

JEROZOLIMA, 31. XII. Pat. Polscy uczestnicy kongresu lekarskiego w Kairze przybyli do Jerozolimy, gdzie odwiedzili grób Chrystusa i miejsca święte, poczem zwiedzili uniwersytet hebrajski, wieczorem zaś byli obecni na przyjęciu u konsula generalnego Rzeczypospolitej, po którym odjechali do Tel-Awiv.

Rozstrzelanie von Ditmara w GPU.

Jak wszyscy chyba pamiętają, w swoim czasie GPU. zainscenizowało proces przeciwko trzem niemieckim studentom: dr. K. Kindemnowi, T. Wolschowi i Diltmarowi. Dzięki swym specyficznym metodom, GPU, wyrwało od Ditmara „szczerze przyznanie się”, w wyniku czego skazano go na 10 lat więzienia, Kindermana i Wolschta zaś na karę śmierci, a potem, wymieniono z rządu niemieckim na prokuratorów — Skobelewskiego i inn.

Obecnie „Siedogonia” publikuje list niejakiego Brunowskiego, który z całą pewnością utrzymuje, że w końcu października 1928 r. GPU. rozstrzelało Diltmara, jako zbędnego i niebezpiecznego świadka.

Ponieważ Diltmar w każdym bądź razie był „obcokrajowcem” i nie mógł być z „wyroku „sądu” rozstrzelany, na wszelki więc wypadek, jeżeliby krewni von Ditmara w drodze dyplomatycznej poczęli się interesować jego losem, bolszewicy mają sporządzony „akt” o śmierci Ditmara od udaru serca.

Katastrofa kolejowa w Jugosławii.

WIENIĘ, 31 XII. Pat. Wedle doniesień z Białogrodu, w niedzielę wieczorem nastąpiła katastrofa kolejowa na linii Spalatto — Zagrzeb.

Pociąg pospieszny, idący ze Spalatto na skałę, która spadła na tor kolejowy. Lokomotywa pociągu pospieszniejszego oraz wagon pocztowy odewały się od pociągu. Maszynista został zabity.

Trocki nadal nieprzejednany.

BERLIN, 31 XII. — Dziennik „Volks-wille” organ lewicowej opozycji komunistycznej donosi z Moskwy, że Stalin postanowił zmienić swój pierwszy projekt udzielenia Trockiemu pozwolenia na przebywanie w jednej z kuracyjnych miejscowości Rosji. Trocki pozostaje nadal w Alma Ata.

W kołach politycznych tłumaczą ten krok Stalina tem, że Trocki nie chciał złożyć deklaracji solidarności z obecnym kursem polityki rządowej.

Zyczenia Noworoczne Klientom Swym przesyła

Wileńska Agencja Reklamowa Wielka 14, tel. 12-34.



# O ARTYŚCIE, KTÓRYBY MÓGŁ WYKONAĆ POMNIK MICKIEWICZA DLA WILNA

— GŁOS NIEZALEŻNY —

Sprawa wzniesienia pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie, przeszedłszy przez rozmaite fazy to mniej, to bardziej pomyślnie, — utknęła na martwym punkcie.

Składki płyną. Ruczajkiem wprawdzie sąca się zaledwie dostrzegalnym — lecz nadpływają stale, bez przerwy od wielu miesięcy. Od czasu do czasu jakaś większa sumka kapnie (zazwyczaj z hojnej zbiorowej inicjatywy jakiejś instytucji). Gazety nie omieszkają podnieść ten chlubny odruch uczuć patriotyczno-obywatelskich. I znów przez czas dłuższy o pomniku Mickiewicza zgoła nie słycać. Podobno, jakoś jesienią zesłoroczną zbierał się raz i drugi Komitet Wykonawczy Budowy Pomnika Mickiewicza w Wilnie — lecz coby nowego uradził, nie przeniknęło do wiadomości ogółu, nawet najściślejszego ogółu czyli do wiadomości polskiej inteligencji wileńskiej.

Musimy przeto poczytywać za punkt martwy, na którym sprawa stała i stoi, uchwałę Generalnego Wielkiego Komitetu Budowy zapadłą na walnym zebraniu w wielkiej sali konfe-

czego jeszcze kilka osób, np. J. E. ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego.

Przejdźmy atoli do uchwały pryncypalnej.

Konkurs, na który zaproszono wszy stkich polskich artystów-rzeźbiarzy, pomimo swego obfitego plonu (przeszło 70 nadesłanych projektów) nie dał spodziewanego wyniku. Do realizacji pomnikowej modelu Szukalskiego, odznaczonego pierwszą nagrodą i poleconego przez jury do wykonania — nie przyszło. O realizacji dwóch drugich nagród (modele Jachimowicza i Lubelskiego) nawet mowy nie było. Co teraz? Trzebaż jednak „zdobyć” model nadający się do zrealizowania go jako pomnik wileński Mickiewicza. To przedewszystkiem. Jaką jednak drogą cel ten osiągnąć?

Deliberowano, naradzano się. Walne Zgromadzenie Komitetu Głównego zaakceptowało projekt, jeśli się nie myli, wniesiony przed pięć lat przez Ferdynanda Ruszczyca: ogłoszenia powtórnego konkursu zapraszając atoli do wzięcia w nim udziału bynajmniej nie wszystkich polskich artystów-rzeźbiarzy jeno kilku — oczywiście naj-

specyficznij, niejako odruchowej stylizacji wszystkiego, do czego dotkna, mniej lub więcej ekspresjonistyczno-futurystycznej. Zaden to, broń Boże, zarzut lub przytyk! Rzeźba „nowoczesna” musi — naprzód iść; szukać nowych dróg, nowego wyrazu etc. W

\*\*\*



B O L

tym jednak wypadku, o którym mówimy, inwencja twórcza rzeźbiarza musi nagiąć się do pewnych kształtów choćby „przeżytych” oraz do pewnych form ekspresji, bez których niejako retrospektywna, pomnikowa zjawia Mickiewicza nie da się pomyśleć.

O ile mogą zorjentować się w intencjach i nastrojach, które decydująca odegrają rolę przy organizowaniu drugiego „ściśłego” vel „ograniczonego” konkursu — żaden z zaproszonych doń artystów ani zechce ani też potrafi nagiąć się do zaznaczonych przed chwilą postulatów, które, w naszym przynajmniej rozumieniu — stanowią warunek sine qua non dla takiego pomnika Mickiewicza, jakiego Wilno potrzeba.

Komitetu, pozostać w Wilnie a d a e- ternam rei memoriam...

Czy mam prawo skorzystać z woli obywatelskiego głosu?

Projekt mój byłby taki oto: Przebywa stale w Rzymie polski artysta-rzeźbiarz — Antoni Madeyski.

Niema w Polsce człowieka interesującego się sztuką, któryby o nim nie słyszał. Wielkiej to miary artysta-plastyk, przepojony wkróś tą kulturą, której promieniami złociliśmy niegdyś my, Polacy, aż brzegi polskiego — Dniepru.

Madeyski rodem jest z Wołnia, ściślej z Polesia kijowskiego. Urodził się w powiecie Owruckim w rodzinnym majątku Fośnia Wielka. Żytomierskie gimnazjum ma za sobą; i krakowską

monumenty Madeyskiego, tak przedziwnie zharmonizowane z wnętrzem katedry na Wawelu, której są najrzetelniejszą ozdobą, mianowicie: sarkofag Władysława Warneńczyka i sarkofag królowej Jadwigi. Jak dalece, jak doskonale potrafił artysta w czuć się w styl i nastrój panujące pod nawą naszego Akropolu wawelskiego — rozwdzić się niema potrzeby. A oto pełny spokoju i powagi śmierci nadgrobek monumentalny Eustachego ks. Sanguszki (syna Władysława) znajdujący się w katedrze w Tarnowie. Oto zaś i inny okaz rzeźbiarskiego talentu Madeyskiego: szlachetny a przejmujący patos zakłęty w figurę dużych rozmiarów, którą oglądać możemy w kościele św. św. Piotra i Pawła w Krakowie. To stoi w burce sławuckiej przywiązany do słupa Maurycy Drużbacki ziemianin — obywatel z Podola rozstrzelany w 1863 r.

Jeżeli zaś chodzi o jeszcze mocniejszy wyraz wewnętrznego poruszenia, wogóle tego, co czuje dusza ludzka — spójrzmy na pełną własnie duchowej ekspresji rzeźbę Madeyskiego „Ból” (marmur) znajdującą się w Rzymie w prywatnym posiadaniu. Na ostatku oto jeszcze dwa przyczynki do

przewyższyłyby 5 - 6000 złotych czyli wyniosłyby o wiele, wiele mniej niż by kosztował drugi konkurs.

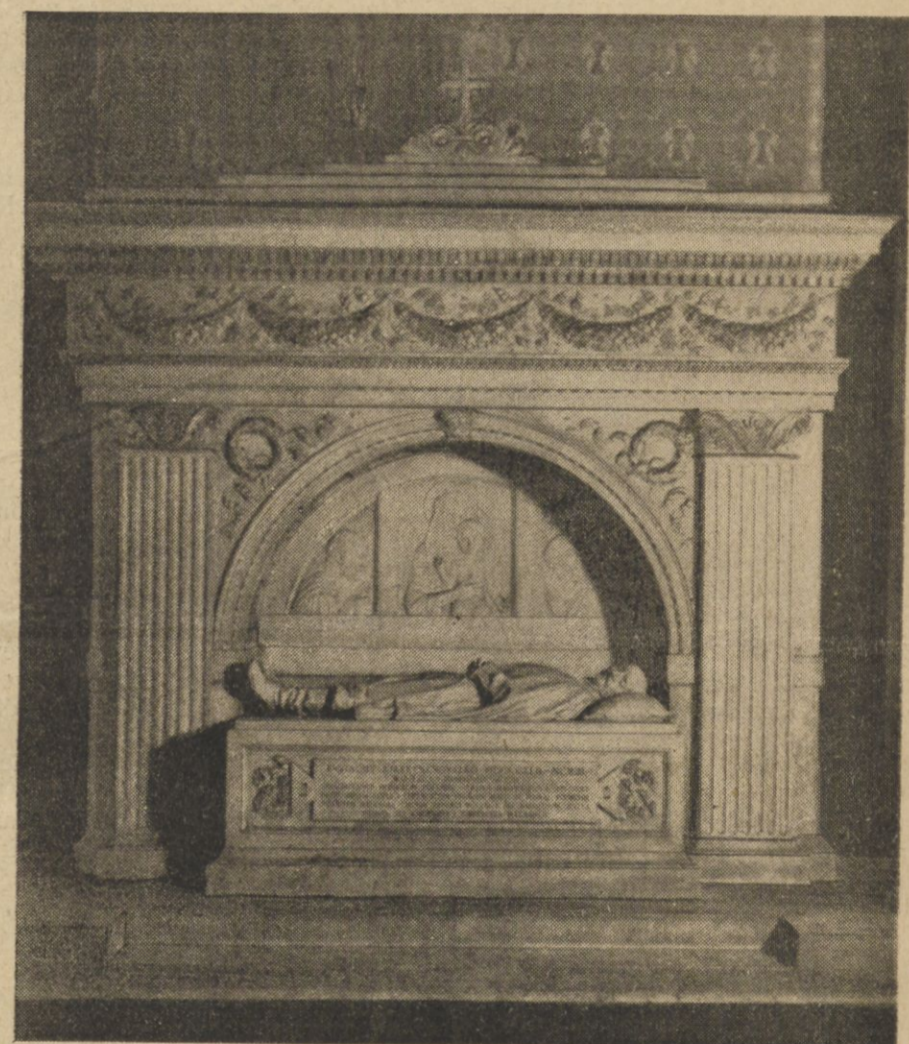


Posąg Maurycego Drużbackiego.

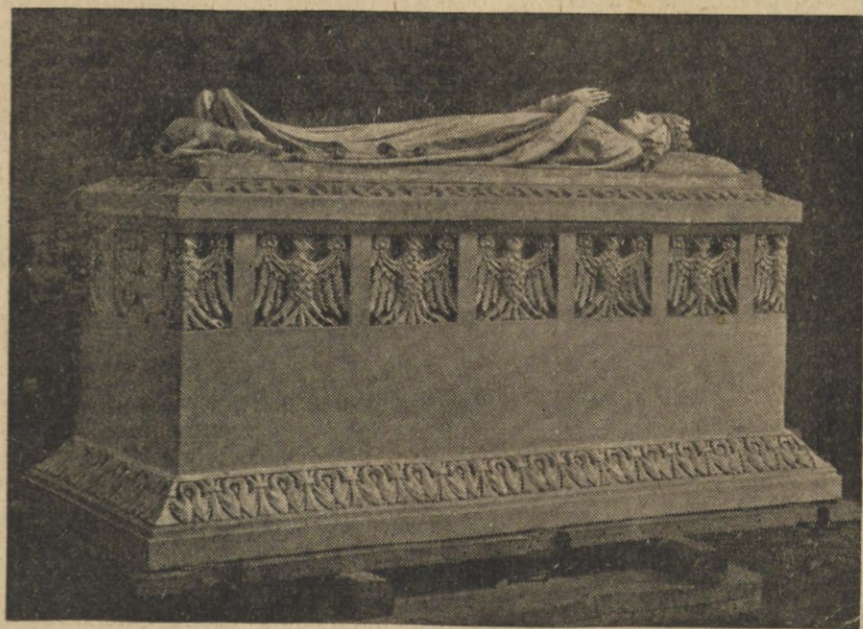
Dorzucić może kto jeszcze: „Marmur” znajdującą się w Rzymie w prywatnym posiadaniu. Na ostatku oto jeszcze dwa przyczynki do namysłu: Mickiewicz też z przedwo-



SARKOFAG WŁADYSŁAWA WARNEŃCZYKA w Katedrze na Wawelu.



KSIECIA EUSTACHEGO SANGUSZKI pomnik nadgroby.



GROBOWIEC KRÓLOWEJ JADWIGI w Katedrze na Wawelu.

rencyjnej województwa wiosną roku zeszłego.

Wówczas postanowiono i uchwalono: 1) Zatrzymać przy dotychczasowych swoich funkcjach Komitet Wykonawczy z gen. Żeligowskim i obu wiceprezesami, wojewodą Raczkiewiczem i Ferdynandem Ruszczycem na zele; 2) Nie rozszerzać prerogatyw Komitetu Wykonawczego aż do tego stopnia, aby miał ostatecznie decydować jaki ma w Wilnie stanąć pomnik Mickiewicza; 3) Tę ostateczną decyzję zarezerwował Generalny Wielki Komitet Główny Budowy Pomnika złożony ze dwiestu bez mała osób) —

bardziej dziś sławnych. Była mowa o pięciu, sześciu; wymieniano nawet nazwiska.

Oto pryncypalna uchwała Głównego Komitetu Generalnego, dana jako dyrektywa Komitetowi Wykonawczemu.

Oto punkt wyjścia dalszej akcji Komitetu Budowy.

Weźmy to postanowienie pod ściślejszą analizę — z praktycznego punktu widzenia.

\*\*\*

Przygoda, — że się tak wyrazimy — z modelem Szukalskiego i ostra wymiana zdań, którą wywołał zamiar postawienia przed Ratuszem wileńskim pomnika Mickiewicza stylizowanego egzotycznie i futurystycznie, ustaliły wśród bardzo szerokich kół inteligencji punkt widzenia, że pomnik Mickiewicza w Wilnie nie może, nie powinien odbiegać w swojej koncepcji stylowej zarówno od architektonicznego typu Wilna z epoki na przełomie klasycyzmu i romantyzmu jak od indywidualnego typu samego Mickiewicza, który to typ już się w dostatecznej mierze skryształizował w pamięci i wyobraźni ludzkiej i żadnej już „stylizacji” ulegać nie może — ne varietur! Jakież — spytajmy teraz — kierunkowi w sztuce hołdują najrozgłośniejsi dziś rzeźbiarze polscy, z samym Wittigiem na czele? Modernizmowi, to znaczy: Tem boleśniej że nieproduktywnie!

Z projektowanego konkursu może — juźci! — wyjść nawet arcydzieło... kunsztu rzeźbiarskiego, o jakim się Polsce dotąd nie śniło. Ale my przecie nie będziemy ogłaszali konkursu na... najprzedniejsze dzieło kunsztu rzeźbiarskiego, tylko ściśle i wyraźnie na pomnik Mickiewicza dla Wilna! Cóż więc wolno przewidywać? Prawie można być pewnym, że konkurs ponowny obdarzy nas ponownie modelem pomnika, wobec którego tyle podniesie się zastrzeżeń i obiekcyj, że go... znowu zrealizować nie będzie można. A koszty konkursu (czy znowu trzy nagrody?) może nawet znaczne znowu dadzą się we znaki kasie Komitetu.

Szkołę Sztuk Pięknych; zaś Akademię ukończył w Wiedniu pod profesorami Helmerem i Zumbuschem. Potem w Petersburgu przebywał czas pewien, i w Krakowie i we Francji aż w 1897 roku osiadł na stale w Rzymie. Niema tam sprawy polskiej publicznej i prywatnej, która by się o gościnne ściany naszego artysty nie obita.

O Madeyskim artyście niech mówią te, które tu podajemy, reprodukcje niektórych jego dzieł.

Niejedno z nich dobrze jest znane — tylko się pamięci ludzkiej nie trzymają... w dzisiejszych czasach: jaskrawych i krzykliwych hasel i eksperymentów w sztuce.

Więc oto najpierw dwa kapitalne

charakterystyki Madeyskiego jako artysty nadającego twarzom ludzkim głębi i subtelny wyraz. Oto popiersie młodzieńczej Włoszki; oto kompozycja zatytułowana „Upiórek” (Strzyga)...

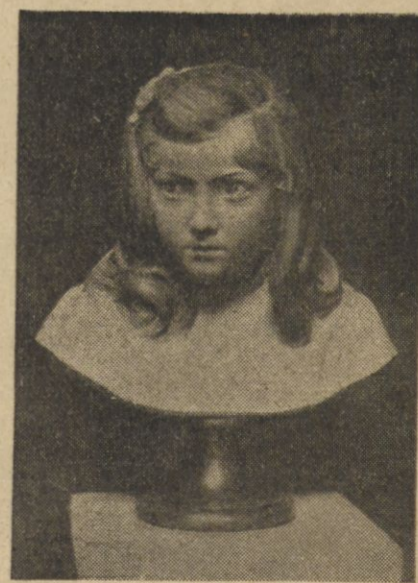
Konkluzja zaś może już i przebyła — między wierszami?

Komitet Wykonawczy Budowy Pomnika Mickiewicza w Wilnie, zamiast organizować jeszcze jeden konkurs o rezultacie nader problematycznym, czy by nie zdecydował się: zwrócić bezpośrednio do Antoniego Madeyskiego w Rzymie proponując mu skomponowanie i wykonanie (w sporych rozmiarach tudzież z możliwie dokładnym wykończeniem szczegółów) modelu pomnika Mickiewicza dla Wilna? Rok czasu należałoby dać artyście. Model powinien być nadesłany do Wilna i tu być wystawiony na widok publiczny.

Nie podobałby się ani Komitetowi Wykonawczemu ani Generalnemu ani wreszcie szerokiej ogółowi publiczności wileńskiej? Rzecz możliwa. Obrazy niczyjej być nie może. Degustibus, jak wiadomo, nawet sporu niema. Co zaś do kosztów... Przepuścimy, że Komitet wzięłby na siebie transport modelu z Rzymu do Wilna i — ewentualnie — z Wilna z powrotem do Rzymu oraz, w porozumieniu z artystą wypłaciłby mu pewną, umówioną zgórą, sumę „za fatygę” tudzież za materiały zużyte? Wszystkie te koszty nie

jennego pokolenia. I kto wie czy dlastego właśnie nie zrozumie go lepiej Madeyski niż którykolwiek z rzeźbiarzy naszych z pokolenia powojennego, cały w przyszłość zapatrzony, podany i nastawiony...

Zresztą, jeżeli mój projekt choćby tylko rozważany będzie i pod dyskusję



Młodziutka Włoszka.

wzięty, — szczęśliwy będę, rozumiejąc że się do ożywienia a może do pchnięcia naprzód sprawy pomnikowej przyczynił.

Czesław Jankowski.



Upiórek.

# Najważniejsze wydarzenia ubiegłego roku

## Zagranicą

Rok 1928 rozpoczął się pod znamiem pertraktacji o zawarcie międzynarodowego układu przeciwko wojnie. Z inicjatywą wystąpił Stany Zjednoczone wystosowując do Francji w dniu 4.1. notę na którą rząd francuski odpowiedział dwukrotnie w dniu 6.12. stycznia. Pierwsza ta korespondencja dyplomatyczna stanowiła zwiazek akcji Kelloga w sprawie paktu wykluczającego wojnę, który w końcu roku obejmie większość państw świata.

16-go stycznia na drugiej półkuli odbyło się otwarcie 6-jej konferencji panamerykańskiej. Prezydent Stanów Zjedn. Coolidge wygłosił mowę podkreślając konieczność współpracy kulturalnej, ekonomicznej i politycznej państw amerykańskich opierając się na zasadach doktryny Monroego.

17-go rząd Waldemara odpowiada na notę polską.

19-go obejmuje tekę ministra Reich swelhy gen. Groener po gen. Gesslerze Nominacja ta wywołala zarówno w Niemczech jak zagranicą olbrzymie wrażenie.

20-go sir Austin Chamberlain wygłasza wielką mowę o polityce zagranicznej Anglii.

W Japonii 21-go rozwiązany zostaje parlament.

Padyszach Amanullah przybywa 25-go do Paryża.

28-go w Hiszpanji umiera głośny pisarz Blasco Ibaner.

29-go Waldemaras podpisuje w Berlinie traktat arbitrażowy z Niemcami.

6-go lutego Francja podpisuje w Waszyngtonie traktat wojenny ze Stanami Zjednoczonymi.

12-go na półwyspie Bałkańskim wybuchła groźna zatarg pomiędzy Turcją a Grecją. Grecja odwołuje swe go posła.

5-go marca zbiera się w G enewie 49 sesja Rady Ligi Narodów, najważniejszą sprawą porządku dziennego były: incydent z tajemniczą bronią na stacji St. Gotard i sprawa przyciętawczej komisji rozbrojeniowej.

13-go marca Amanullah przybywa do Londynu.

16-go opinia europejska zaalarmowana zostaje ujawnieniem „spisku” speców w Zagłębiu Donieckim. Spisek „speców” w którym zamieszani byli i żynierowie niemieccy spowodował przerwanie toczących się w Berlinie rokowań handlowych niemiecko - sowieckich.

31. III. — 3. IV konferencja polsko-litewska w Królewcu doprowadziła do wyznaczenia trzech komisji.

12-go kwietnia komuniści dokonali zamachu na życie króla Włoch Emanuela podczas otwarcia Targów Medjołańskich. Zamach nie udał się.

20-go zjazd przewodniczących komisji do rokowań polsko - litewskich i wyznaczenie terminów obrad.

Rozpoczęcie dyskusji rozbrojeniowej w komisji przygotowawczej do konferencji rozbrojeniowej w Gnieźnie. Debata nad wnioskami Litwinowa.

22-go pierwsza faza wyborów we Francji. Zwycięstwo Poincarego.

16-go mają starcie wojsk chińskich z japońskimi pod Tien - Tsinem.

19-go odpowiedź Anglii na notę Stanów w sprawie paktu wykluczającego wojnę.

21-go rozpoczęcie w Warszawie obrad polsko - litewskiej komisji dla spraw ekonomicznych, komunikacyjnych i tranzytu. Rozpoczęcie w Berlinie obrad analogicznej komisji do spraw ruchu lokalnego.

23-go wznowienie w Berlinie rokowań nad traktatem handlowym niemiecko - litewskim.

25-go Proklamowanie nowej konstytucji litewskiej.

26-go antywojskie demonstracje w Belgradzie z powodu konwencji w Nettuno.

30-go wkroczenie wojsk japońskich z Korei do Mandżurji.

3-go czerwca wycofanie się Czang-Tso Lina z Pekina.

4-go zamach na Czang - Tso - Lina pod Mukdenem i zajęcie Pekina przez wojska południowe.

5-go otwarcie 50-jej sesji Rady Ligi.

12-go ustąpienie gabinetu Marxa

w Niemczech. Misja tworzenia nowego rządu powierzona została socjaliście Mullerowi.

20-go krwawe zajścia w Skupszczy nie Jugosłowiańskiej. Zabicie Pawła Radicza.

23-go czerwca rozestanie przez Stany Zjednoczone nowego projektu paktu przeciw wojnie.

28-go Muller sformował rząd.

19-go lipca druga nota angielska w sprawie paktu Kelloga.

22-go mowa Bucharina na 6-tym kongresie Kominternu w sprawie stosunków w polskiej partii komunistycznej.

27-go zawarcie traktatu chińsko - amerykańskiego w sprawie przepisów celných.

8-go sierpnia Zgon Stefana Radicza.

13-go manifest Kominternu w sprawie konfliktu polsko - litewskiego.

24-go nota rządu litewskiego do Ligi w sprawie polskich manewrów na Wileńszczyźnie.

27-go podpisanie w Paryżu paktu Kelloga.

30-go otwarcie 51 sesji Rady Ligi Narodów.

31-go Sowiety przystąpiły do paktu Kelloga.

8-go września Hiszpanja powraca do Ligi Narodów.

16-go Porozumienie wstępne sześciu mocarstw w sprawie przedterminowej ewakuacji Nadrenji.

21-go utworzenie Rady Państwa w Kownie.

8-go październik wybory na Litwie.

12-go odlot sterowca „hr. Zeppelin” do Ameryki.

3-go listopada konferencja polsko-litewska w Królewcu.

6-go wybory prezydenta w Stanach Zjednoczonych. Zwycięstwo kandydata republikańskiego Hoovera. Dymisja gabinetu Poincarego we Francji.

12-go Poincare tworzy gabinet.

22-go Zgon Hermana Sudermana.

10-go grudnia otwarcie obrad Rady Ligi w Lugano.

12-go wybuch konfliktu pomiędzy Boliwią a Paragwajem. Bunt w Afganistanie.

## W Polsce

8.1. Zjazd w Warszawie Zjednoczenia stanu średniego R.P.

9.1. Mowa min. Zaleskiego na bankiecie T-wa Badania Zagadnień Międzynarodowych.

11.1. Pierwsze posiedzenie nowego sejm w m. Gdańsku.

12.1. Nota polska do rządu litewskiego w sprawie rozpoczęcia rokowań. Wznowienie rokowań handlowych z Niemcami.

12.2. Odpowiedź rządu polskiego na notę polską.

Przybycie do Katowic p. Thomasa dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy.

21.1. Przybycie p. A. Thomasa do Warszawy.

25.1. Wyjazd pełnomocników rządu polskiego do Moskwy w sprawie przyszłych rokowań handlowych.

26.1. Deklaracja programowa nowego Senatu W. M. Gdańska.

27.1. Przybycie do Warszawy p. Birzysko, profesora uniwersytetu kowieńskiego.

31.1. Rozpoczęcie konferencji kolejowej polsko - sowieckiej w Wilnie.

1.2. Dyskusja w sejmie gdańskim nad programem nowego senatu.

11.2. Odpowiedź rządu polskiego na notę litewską.

23.2. rozpoczęcie procesu przeciwko Hromadzie w Wilnie.

4.3. wybory do Sejmu. Zwycięstwo bloku rządowego.

11.3. wybory do Senatu.

27. 3. inauguracyjne posiedzenie Sejmu.

15.5. Wymiana w Belgradzie dokumentów ratyfikacyjnych polsko - jugosłowiańskiego paktu przyjaźni, podpisanego w Genewie dnia 18 września 1926 r.

19.5. Podpisanie w Pekinie traktatu przyjaźni z rządem chińskim.

22.5. Wyrok w procesie Hromady Białoruskiej.

24.5. Expose min. Zaleskiego w komisji spraw zagranicznych Sejmu.

25.5. Parafowanie w Berlinie polsko - niemieckiej umowy o ubezpieczeniach społecznych.

27.5. Parafowanie w Berlinie umowy polsko - litewskiej w sprawie lokalnego ruchu granicznego.

29.5. Mowa min. Bartla w Sejmie w generalnej dyskusji nad budżetem.

Nota sowiecka do Litwy w sprawie rzekomego oświadczenia delegacji polskiej o zgodzie Sowietów na przyłączenie Litwy do Polski.

31.5. Odpowiedź polska na notę sowiecką.

Nota polska do rządu litewskiego w sprawie nowej konstytucji litewskiej.

4.6. Odpowiedź rządu polskiego na notę sowiecką w sprawie zamachu na p. Lizarewa.

6.6. Sprawa polsko - litewska na Radzie L. N.

11.6. Polsko - rumuńska konferencja prasowa w Bukareszcie.

16.6. Nowa nota sow. w sprawie zamachu na radcę Lizarewa.

22.6. Dekret Prezydenta Rzplitej w sprawie zamknięcia z dn. 22.6. sesji zwyczajnej i budżetowej sejm i Senatu.

23.6. Nota litewska w sprawie traktatu o nieagresji.

25. 6. Ustąpienie rządu Marszałka Piłsudskiego, mianowanie nowego rządu z min. Bartlem jako premierem.

28.6. Wznowienie w Kownie prac

## Polityka Rowna i wobec Rowna

Polska polityka zewnętrzna w 1928 r. nie może pochwalić się sukcesami. Sprawa, najbardziej przez nas torowaną, koncentrującą na sobie uwagę ogółu, była sprawa pertraktacji z Litwą. Polsce chodziło o tranzyt przez Litwę, gdyż jest to warunkiem rozwoju tego cyplu, podstawą, którego jest linia Merycz — Lida — Nowogródek — Nieswież. Cypl ten obejmuje całe województwo Wileńskie i część Nowogródzkiego, jest ściśniony granicami litewską i sowiecką. Wilno jest o 30 km. od granicy. Dla wywozu brzośc w leńszych naszych Ziemiach Wschodnich dwa porty mogłyby odegrać wielką rolę i odegrały ją przed wojną, Kłajpeda i Królewiec. Otóż Kłajpeda jest zamknięta dla nas przez brak tranzytu przez Litwę. Dostęp do Królewca jest utrudniony przez nasze taryfy kolejowe, faworyzujące Gdańsk kosztem Królewca, leżącego o 400 km. bliżej od lasów naszego wschodu niż Gdańsk.

Sprawa Królewiec mniej się wiąże z tranzytem przez Litwę, jak sprawa Kłajpedy lub Libawy. Libawa była najważniejszym portem przewozowym dla naszych Ziemi Wschodnich, oraz ma znaczenie dla eksportu wyrobów droższych tych ziem, mogących korzystać z linii kolejowej Libawa—Romno, znaczną część której przechodzi przez terytorjum Polski.

Swą uprzywilejowaną nie dopuszczając tranzytu z Polski Litwa szkodzi interesom Kłajpedy.

Gdy w 1910 r. drzewa spławiano do Kłajpedy 1 milj. metr. sześć., w 1925 r. załadwie 102 tys. Gdy w 1910 r. wywieziono z Kłajpedy drzewa obrobionego 564 tys. mtr. sześć., w 1925 r. 53 tys.

Obszar leśny Litwy spadł z 25 proc. ogółu obszaru kraju do 14 proc. wynosi załadwie 740 tys. ha. Lasy na obszarze polskim ciężącym do Kłajpedy wynoszą przeszło 1,3 miliona ha, obszar więc polski posiada przeszło 81 proc. obszaru litewskiego. W stosunku co do ludności, zachodzi jeszcze większa różnica, co do obszaru polskiego i litewskiego, ludność bowiem obszaru polskiego ciężącego do Kłajpedy wynosi 1200 m, gdy ludność obszaru litewskiego 2,4 milj. na głowę, więc ludność obszaru polskiego wypadła przeszło 3 razy tyle lasu, co na głowę ludności obszaru litewskiego. Umożliwienie więc dostępu do Kłajpedy obszarowi polskiemu podniosłoby wielokrotnie wywóz drzewa przez ten port i dostarczyłoby odpowiedniego materiału dla przemysłu drzewnego

komisji polsko - litewskiej do spraw bezpieczeństwa i odszkodowań.

1.7. Oświadczenie Marszałka Piłsudskiego w sprawie zmiany gabinetu.

6.7. Podpisanie w Berlinie układu waloryzacyjnego polsko - niemieckiego.

7.7. Przerwanie prac komisji polsko - litewskiej z powodu niemożności dojścia do porozumienia.

9.7. Odpowiedź polska na notę litewską z dn. 23 czerwca br. w sprawie traktatu o nieagresji.

11.7. Odpowiedź rządu niemieckiego na notę polską z dn. 11 czerwca br. w sprawie rokowań handlowych polsko - niemieckich.

11.8. Nota polska do Ligi Narodów w sprawie litewskiego projektu paktu o nieagresji.

14.8. Zakończenie prac polsko - litewskiej komisji ekonomicznej - komunikacyjnej.

17. 17.7. Odpowiedź polska na notę Stanów Zjednoczonych w sprawie paktu Kelloga.

27.7. Nota polska do L. N. protestująca przeciwko postępowaniu Litwy.

9.8. Otwarcie w Warszawie 35-go kongresu prawa międzynarodowego.

2.8. VIII Zjazd Legion. w Wilnie; odczyt Marszałka Piłsudskiego.

13.8. Nota litewska w sprawie zwolnienia drugiej wspólnej konferencji.

16.8. Podpisanie w Waszyngtonie polsko - amerykańskiego traktatu rozjemstwa i przyjaźni.

17.8. Odpowiedź polska na notę litewską.

20.8. Odpowiedź litewska na notę polską.

31.10. Otwarcie sesji budżetowej Sejmu.

Kłajpedy, wpływając dodatnio na gospodarkę leśną całego basenu Niemna, zwiększyłoby kapitał rolniczy tego kraju i przez to przyczyniłoby się do podniesienia rolnictwa. Rolnictwo jego i w dzisiejszym stanie byłoby ważnym czynnikiem, zasilaającym port kłajpedzki.

Litwa mogłaby otrzymać z Polski węgiel, naftę, tekstylę, ludność Litwy jest przyzwyczajoną do wyrobów polskich, handel więc Litwy z Polską posiada dla obu stron znaczenie, Litwa jednak ze względów politycznych chce izolować się od Polski. Przedwzrostkiem Litwa obawia się wpływów kulturalnych i politycznych Polski. Naturalnym podłożem tych wpływów jest liczna ludność polska w państwie litewskim oraz pewne tradycje historyczne. Literatura polska zasiloną w ciągu wieków krwią i duchem ludzi obszarów nadniemieckich, bezwarunkowo może mieć wielką siłę atrakcyjną dla Litwinów.

Odwracając się od Polski odwraca się Litwa od sześciu wieków własnej historii, od dorobku duchowego tych wieków. Stosunek Litwy do Polski daje się streścić w aforyzmie Nietzschego z rozmowy żelaza z magnesem: „Dlaczego ty mnie tak nienawidzisz? — dlatego, że ty mnie tak przyciągasz”. Sfery rządowe państwa litewskiego rozpowszechniają niestworzone wieści o głodzie i niedzy w Polsce, wszystko przystoby przy komunikowaniu się Litwy z Polską. Litwa oficjalna woła o Wilno, lecz nie dopuszcza swej ludności do zetknięcia się z owym Wilnem.

Sprawa litewska ma dla Polski znaczenie nie tylko ze względów gospodarczych, ale ze względu na naszą pozycję na Bałtyku, rzecz więc naturalna, że polityka polska w 1927 r. na porządku dziennym postawiła sprawę litewską. Na jesienniej sesji 1927 r. na zapytanie Marszałka Piłsudskiego, skie rowanego do premiera Litwy: „Wojna czy pokój?” otrzymała odpowiedź — „Pokój”, stąd zalecenie przez Ligę Narodów pertraktacji, które były prowadzone z naszej strony z ogromną ustępliwością, z nieagrowaniem na zniechęcenie, jakich doświadczyła nasza delegacja w Kownie, które jednak nie dały żadnego rezultatu, w których nie mieliśmy poparcia nikąd. Francja w tej sprawie nas opuściła. Anglia w niej była neutralna. Niemcy popierali Litwę nieoficjalnie. Rosja Sowiecka była jawnie po stronie Litwy.

Władysław Studnicki.

## KULISY SKANDALU FINANSOWEGO WE FRANC

Przed miesiącem rozpoczęła afera finansowa Gazette du Franc nietylko, że nie została wyjaśniona ale staje się coraz bardziej sensacyjną. Sprawa przedstawia się następująco: Marta Hanau, żydówka z Paryża razem ze swym eks - mężem Blochem zaczęła w 25 roku pisno gospodarzofinansowe, które po krótkim czasie było bliskie ruiny. Nagle po dwóch latach Gazette du Franc poczęła wychodzić w bardzo wielkim (jak na ściśle finansowe pismo) nakładzie 50 w 87 tys. egzemplarzy. Hanauowa postawiła wszystko na wielkiej stopie. setki agentów rozsiarych po całej Francji zaczęły rentjerów do łkowania swych oszczędności w akcjach różnych stowarzyszeń finansowych, których oficjalnym organem była Gazette du Franc. Istotnie takich pseudo różnych stowarzyszeń o szumnych nazwach założyła Hanauowa aż cztery. Miała jednak absolutny wpływ na wszystko i była generalną dyrektorką i kierowniczką całej akcji. Proceder tych stowarzyszeń polegał na obiecywaniu niebywaleych wprost procentów bo aż 40 od sta.

Najwinnymi znalazło się mnóstwo. Powierzali swe oszczędności Hanauowej otrzymując wzmiarn obietnicę losalnych zysków. Pani Hanau miała cały sztab (około 400) stenotypistek, które nie nie robiły prócz pisania listów uspokajających do awanturowanych się wierzyteli. Zresztą „pani prezydentowa”, tak nazywano powszechnie Hanauową, miała niezwykły dar wzbudzania zaufania — wierzono jej ślepo. Liczba poszkodowanych tj. ludzi, którzy stracili swe pieniądze powierając je przemyślniej oszustce jest ogromna. Defraudacje Gazette du Franc przekraczają bowiem sumę 500 milionów franków.

akcji Gazette du Franc. Interpress ła rzecz prosta również w rękę H owej. Normalnie w prasie dzie piacą agencjom za informację a Interpresie placila dziennikom, b mieszczały jej wiadomości. I tak tidier, bardzo rozpowszechnione i lewicowe pobierało aż 200.000 fra za krzysztanie z informacji Inter se. Dyrektor Quotidien Dumay, syn i cała redakcja dziennika są zgolaeni w porządku.

Le coup de maitre I uowej było założenie Gazette de tions pisma mającego popierać i pracować z Ligą Narodów. Przew puszczeniem pierwszego numeru dibet konferował na Quai d'Orsa ministerstwie spraw zagranicznych i poem utrzymywał stosunek z wyższą dyplomacją. Uzyskał też kul jóra Poincarego, który oczy podziósł znaczenie pisma.

Oto najważniejsze szczegóły mion dotychczas. Nie można z częć, że jeśli Hanauowa była mis od eszukiwania to pomagali jej w znalności... wszyscy. Trudno bc zaprzeczyć, że krótkowzroczność częć kompletna ślepotą odpowie czynników jest wprost rażąca — się nie zainteresował co to za procent biostwo, które obiecuje 40 procent chodu!

Pomówić Poincarego lub Bria spkę jest nonsensem, ale o l myślność jest poniekąd uspraw widne. Wykrycie takiej afery i na skale prowadzone dopiero po ro niebył dobra rekomendacja dla i Sledstwo jeszcze nie jest bynaj ukonczone, jeszcze wiele rzeczy dzie z pewnością na wierzach ale tyczasowe rezultaty silnie podly zaufanie i szacunek ogółu do kietowników opinii publicznej.

## Święta w teatraci

Ruch premierowy w Teatrze Polskim ruch w Reducie.

Kiedy zbliżają się święta Bożego Nienia lub Wielkanoc do ciężkich obowiązków wileńskiego przybywa trud ludzki odwieczna trzy razy na dobę trzy dni obu Teatrów naraz. W rok żądem zadanie było ułatwienie. Redu wtem przedziela sobie, że gran y pow żądem przed świętami z minimalnym osk niem „Usmiech losu” Perzyńskiego i ni reperuar wieczorowy, wznowion „Tantem” Zapolskiej — popołudniow ten sposób polowa ciężkiej pracy reed opada sama przez się. Niech mi woli dzie na tem miejscu złożyć Reducie p kowanie, a Jaraczowi wyrazić wdępiecie za dzwiganie komedji Perzyńskiego im ogromnym talentem wobec niewy nej widowni. Reduta, odejmując recen w połowę pracy mimowoli odjęła też zo wrażeń artystycznych. To omówion lo konieczne dla zapobieżenia jedne nej ocenie pracy krytyka-teatralnego

Metodyze świątecznej Reduty prz stawia swoją zapobiegliwość oraz im we dyr. Rychłowski, zaaplikowawszy n trzy premiery czy wznowienia dzi Był w tem i „Czarodziej” i „Mam u „Betlem” Rydla i „Ja tu rządze” Rap go i dwie przeróbki z Sienkiewicza. E recenzen, przytoczony ogromnie tuz żer szukał i tu uproszczenia swego za Wpadł na pomysł kapitalny: jak do ty, tak i do Teatru Polskiego nie p podczas świąt raz w tygodniu i se tego samooszczędności publicznej i se nego przyznania się do winy, niech i będzie recenzenowi krok swój umować.

Każde święto stworzone jest pot człowiek wyczuwał. Doroczne święte zwłaszcza święta Bożego Narodzenia dają charakter wybitnie rodzinny: sch się osoby bliskie sobie i wspólnie spęd czas na wypoczynku i rozkoszy atmosfowej. Zresztą nie dość ściśle ten w czynek świąteczny określiłem. Przybywa wtem podczas świąt zwierz nieznanych w powszednie obowiązku. Po pierw człowiek je i pije za trzech; powtóre: s da wizyty obowiązkowe, lub bywa p wizytujących nawiązany; potrójnie: o sjeje po kilkadziesiąt razy w odpowiedzi nadlane życzenia.

Już czytelnik widzi, że pogodzenie t nowych obowiązków świątecznych z b waniem na premierach trzy razy dzie jest nie do pomyslenia. I dlatego z cał szeregu tych obowiązków... kwituje się.

Na rok przyszły składam postanowienie zredukowania obowiązków świątecznych minimum: jeść i pić za trzech, wizyt nie s dać i życzeń nie rozsyłać, na premiery... chodzić.

Na zakończenie składam łaskawym C telnikom i Dyrekcjom Teatrów życzenia wroczone dalszych sukcesów artystycznych materialnych. Jedne i drugie w polące dają zupełną satysfakcję.

W. P

P.S. Dopuszczono się w moim cinku pozawczorajszym p. t. „Świat książ fatalnego błędu druk. W szpalcie drug ustępi drugi — zamiast: „skasujemy w tek Państwa na tępie analfabetyzmu”, winno być: „skierujemy” i t.d.

## W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ

### Zajęcie Wilna przez „Samoobronę Litwy i Białorusi”

Dziesięć akurat lat mija gdy Wilno po stu zgórą latami niewoli odetchnęło pierwszym krótkim lecz jakże upajającym powiewem wolności. Nie można o tem myśleć lecz wzruszenia, mimo że lat dziesięć dzieli nas od pierwszej walki na Wronie. Wspomnienia stają żywe jakby to cośmy przeżyli było niedawno, wczoraj. Bo czemuż jest dziesięć lat? W życiu osobistym długi okres czasu, lecz dla historii to tylko wczoraj. A więc wczoraj było zajęcie Wilna przez oddziały samoobrony, wczoraj była walka z bolszewikami, wywalczanie należycie miejsca w Polsce w rodzinie narodów — dziś zaś jest pokojowa praca nad utrwaleniem tego co dał nam bohaterki wysiłek i ofiar-na krew żołnierza.

wać nie tylko trzeba było ludzi licznie zgłaszających się do szeregów ale przede wszystkim broń, amunicję i ekwipunek. Sztab samoobrony mieszczący się na Zarzeczcu pracował dzień i noc. Dla wszystkich było jasnym że dni okupacji niemieckiej są już policzone. Demoralizacja i rozprężenie w wojsku niemieckim z dniem każdym stawały się coraz bardziej widoczne. Na porządku dziennym były samowolne wyjazdy żołnierzy do domu, rzucanie lub sprzedawanie broni i zapasów wojennych. Jeżeli cofająca się armia niemiecka stanowiła wówczas jeszcze jakąś siłę to zawdzięczać to musiała wy sokiemu wyrobieniu żołnierza niemieckiego, który zdawał sobie sprawę, że w razie całkowitej anarchji w szeregach sam będzie jej pierwszą ofiarą.

W dniu 22 grudnia konne oddziały utworzone na prowincji łączyły się z koszarach kozackich na Poświętscze przyjmując nazwę pierwszego pułku

ulanów wileńskich. Oddziały piechoty umieszczone w różnych punktach mia-



Rotmistrz Jerzy Dąbrowski — w karykaturze. sta przeważnie na Zarzeczcu gorączko-

wo ćwiczyły się aby z młodzieży, która nie miała do czynienia z karabinem, zrobić pozory żołnierza. Sytuacja w wigilję Bożego Narodzenia 1918 roku charakteryzuje rozkaz mobilizacyjny generała Władysława Wejtki komendanta samoobrony:

Zbliżają się oddziały „krasnoarmiejców” siejące wszędzie z pojawieniem się swoim mord i pożóg. Życie, mienie i bezpieczeństwo nieszczęśliwej ludności którą wojna i najedźca nekają i od czter ch lat trapią — w tej chwili zagrożone jest bardziej niż kiedykolwiek.

Żądamy pokoiu, a nie chcemy więcej żadnej wojny. Przec z rozlewem krwi, przec ze wszelką tyranją „czarwoną” lub „białą”.

Jako dowódca okręgu wojskowego na Litwie i Białorusi zapowiadam że nie pozwolę luny czerwonego cara przetrwać na ziemi Litwy i Białorusi ziem tych będą bronił do ostatniej kropli krwi. Wobec powagi chwili i wielkości obowiązku zarządzam, by wszyscy zdolni do broni Polacy, od 17 roku życia począwszy, stawili się natychmiast do biura zaścianowego, Zarzeczce 5, a wszyscy Litwini do wojska litewskiego. Białorusinom i Żydom pozostawiam do woli wybór formacji wojskowej do której chcą się przyłączyć.

Stawić się należy natychmiast w odpo-

wiednim do pory roku ubrania i obuwiu i o ile możliwości z karabinem, a nawet z własnym koniem.

Szeregowcy otrzymują regularny żołd i utrzymanie.

Ale nie tylko samoobrona przygotowywała się gorączkowo do objęcia miasta i jego obrony przed bandami bolszewickimi ciągnącymi wślad za cofającą się armią niemiecką. W zachodniej części miasta, z siedzibą główną na Wronie, ciesząc się poparciem ustępujących Niemców przygotowywała się pośpiesznie do zgotowania Wilnu czerwonego raj, komuna. Pod kierunkiem „fachowców rewolucyjnych” zbierano również broń, przyciępiano czerwone łachmanki, tworzone z mętów bojowe dziesiątki, których zadaniem było ułatwić opanowanie miasta „radom robotniczych, chłopskich i żołnierskich deputatów”.

To też gdy minęły święta i pozostające jeszcze w Wilnie oddziały niemieckie zatrzymały tylko do swojej dyspozycji dworzec kolei pozostawiając miasto podzielone na dwa obozy — najważniejszym zadaniem samoobrony

było zlikwidowanie „wroniego gni da” i zajęcie miasta.

W dzień Nowego Roku 1919 czwartego po południu wyruszyły z rzezza i Antokola oddziały samoobny. Kilka drobnych utarczek, kilka s i miasto w 3/4 było opanowane, i zostało jedynie twierdza komuny Wronie. Późną nocą rozpoczęła się tak. Salwy karabinowe, turkot kara nu maszynowego eksplozje granat do rana dawały znać miastu o wal

Gdy świt 2-go stycznia zajaśniał i pi wsze promienie słońca zamigotały krzyżach kościołów miasta zaległa ci-sza. Bolszewikom brakło amunicji. Do piero o godzinie 2-giej w południe z okien gmachu Nr. 5 przy ul. Wronie powstały białe płachty. Pięciu wybitnych działaczy bolszewickich popelnio samobójstwo, reszta zwykła hołota poddała się do niewoli.

Pierwsza walka przyniosła zwycięstwo. Niestety niedługo cieszyli się niem Wilno... Ostyk.



# KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHDNIC

## Rok ubiegły w życiu gospodarczym

Ogólnie biorąc rok ubiegły stanowił dalszy ciąg tej poprawy sytuacji gospodarczej, która zaistniała na skutek zainicjowanej przez rząd współpracy ze sferami gospodarczymi. Były załamania, były niedociągnięcia, były zbędne i szkodliwe eksperymenty — jednak w całokształcie polityki gospodarczej rządu dała ona wyniki dość dodatnie. Pożyczka zagraniczna ułatwiła rozpoczęcie robót inwestycyjnych na szerszą skalę.

Tępnienie sytuacji gospodarczej jakkolwiek nie nasuwa obaw — ustalona nie jest. W poszczególnych dziedzinach wytwórczości i handlu obserwowujemy ożywienie, w innych natomiast depresję lub stagnację. Bilans handlowy zamykamy deficytem. Liberalny kierunek polityki państwowej załamuje się na tle wzrastających dążeń do etatyzmu. Z Niemcami nadal zmuszony jesteśmy prowadzić wojnę celną. Niektóre stosunki układają się dla nas bardzo pomyślnie — jesteśmy na drodze do wzmoczonej produkcji, inne natomiast stoją na przeszkodzie do normalnego rozwoju. Niewyklarowana, niestabilna sytuacja wobec tych sprzeczności charakterystycznych dla poszczególnych odcinków życia gospodarczego, usprawiedliwia twierdzenie, że rok 1928 należy zaliczyć do przełomowych — po którym, zależnie jednak od układu stosunków ekonomicznych i kierunku państwowej polityki gospodarczej nastąpić powinna dalsza wybitna poprawa i stabilizacja sytuacji.

Jeżeli chodzi o skonkretyzowanie sytuacji gospodarczej w roku 1928, — to takowa przedstawiała się następująco (posiukuję się tu przytaczanym przez „Kurjer Polski“ materiałem zawartym w pracy d-ra Rogera Battagliego).

**Bezrobocie** znacznie zmniejszyło się. W październiku zarejestrowano rekordowo niską cyfrę 78817 bezrobotnych, w końcu listopada — 79478. Objaw bardzo pomyślny, świadczący o intensywności pracy w przemyśle.

**Wzrosły zarobki.** Indeks płac nominalnych (przyjmując za 100 w r. 1927) wzrasta w kwietniu do 106,9 i do 112,8 we wrześniu. Indeks siły kupna płac robotniczych wzrasta w tym samym czasie do 105,9 i 114,6.

**Bilans handlowy** od wiosny wykazuje stale znaczny deficyt. Jednak koniec roku przynosi poprawę. W październiku deficyt wyraża się cyfrą 38,5 milj. zł., w listopadzie zaś spada do 6 milj. zł. Jest to w związku z pomyślnymi zbiorami i celową organizacją wywozu. Deficyt bilansu handlowego został wyrównany przeważnie przez długoterminowe pożyczki zagraniczne, zbicie krajowych papierów wartościowych zagranicą i t. p.

**Pokrycie obrotu** przekracza 60 proc. Na rynku kredytowym następuje pewne odprężenie. Kursy na giełdzie wykazują od połowy listopada silniejszą tendencję. Usiłowania doradcy finansowego Deweya mające na celu

przyciągnięcie kapitałów amerykańskich dają powoli pozytywne wyniki.

**W rolnictwie** zaznacza się poważna poprawa. Ruch meljoracyjny zatacza coraz szersze koła. Zrozumienie znaczenia meljoracyjnej przeniaka do mniejszej własności. Wzrasta stosownie nawozów sztucznych. Dobrze, o 10 proc. wyższe od przeciętnych zbiory w roku 1928 wzmacniają zdolność nabywczą i płatniczą wsi. Natomiast sytuacja dla hodowli kształtuje się niepomyślnie skutkiem nieurodzaju pasz.

Dla przemysłu koniunktury układają się niejednoznacznie. Według danych instytutu dla badania koniunktury produkcji dóbr konsumcyjnych wzrosła w r. 1928 o 15 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Wywóz polskiego węgla wzrósł z 1.245.000 ton we wrześniu na 1.313.000 ton w październiku t. j. do poziomu nienotowanego od zakończenia strajku w angielskim przemyśle węglowym. Produkcja koksu spała o 7.700 tonn czyli o 5 proc. równoległe do obniżenia się produkcji surowca. Produkcja rud żelaznych we wrześniu spała, podobnie jak i w październiku oraz listopadzie. Produkcja hut żelaznych osiągnęła we wrześniu 1928 r. rekordowy poziom dziennej wydajności. Ogółem w miesiącu tym poprawa produkcji ilościowa było niestosunkowo mała. Produkcja surowki spała z 55.834 tonn w sierpniu na 56.425 tonn, stali ze 128.297 na 126.961 tonn, a wyrobów walcowanych wzrasta z 91.800 na 92.000 tonn.

Inne dziedziny przemysłu również wykazują znaczne odchylenia in plus i in minus. W przemyśle garbarskim stagnacja, na rynkach drzewnych — też. Produkcja przemysłu papierniczego przewyższa o 20 proc. produkcję przeciętną z lat 1925—1927. Przemysł włókienniczy początkowo budził obawy, w końcu jednak roku nastąpiła korzystna zmiana. Ruch budowlany zwiększył się znacznie w porównaniu do roku 1927.

**Ruch na kolejach** państwowych wykazuje znaczny wzrost, osiągnął mianowicie miesięczne załadowanie w październiku 20 tys. wagonów w stosunku do 18334 wag we wrześniu i do 16 tys. przeciętnie w roku 1927, 14 tys. w roku 1926 i 12 tys. w r. 1925.

Reasumując, możemy stwierdzić niewątpliwą poprawę — ale jak już na wstępie zaznaczyliśmy nie należy poprawę utożsamiać z oceną samej sytuacji. Jest ona lepsza, jednak nie oznacza to jeszcze, że jest dobra. Będzie dobra w zależności od układu stosunków ekonomicznych i kierunku polityki ekonomicznej rządu. Otóż co do tego ostatniego warunku nasuwają się nam pewne wątpliwości, bowiem w ostatnich czasach czynnik rządowy ujawniają tendencję wkroczenia na drogę etatyzmu. Wobec ujemnego stosunku sfer gospodarczych do tego kierunku, co wyraz swój znalazło między innymi w jednym z artykułów w

„Przeglądzie Gospodarczym“ — „Przed świt“ pisał dostojnie: „Rekiny kapitalizmu i reakcji w Polsce, chociażby niewiadomo jak były żartoczne, nie polkną zalewających je potężnych fal nadchodzącej socjalizacji“.

\* \* \*

A rok 1928 w życiu gospodarczym już nie całej Polski, a na jej małym odcinku jakim jest województwo Wileńskie? — Nie był dla nas życzliwym. Klęska nieurodzaju, przewyższająca swym ogromem wszystkie jakie dotąd kiedykolwiek były notowane, — przekreśla wyniki dotychczasowej wyteżonej pracy, odrzucając wstecz zarysowywany się postęp w rolnictwie.

Z. H—ski.

## INFORMACJE.

### Z działalności Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie.

(Według komunikatu T-wa).

W dniu 21 października odbyło się organizacyjne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie. Na zebraniu tem, po ogłoszeniu przez p. L. Maculewicza referatu informacyjnego, zostały dokonane wybory Zarządu Komisji Rewizyjnej. Do Zarządu wybrani zostali p. p.: Konstanty Rdutowski, prezes Nowogródzkiego T-wa Rolniczego, Edward Taurągowski, vice-prezes Związku Kółek i Organizacji Rolniczych, Wileński, Antoni Kokociński, dyrektor Związku Rolniczego i Organizacji Spółdzielni Rolniczych, Okręg Wileński, Stanisław Palecki, członek zarządu s-kj „Len Pomorski“ w Toruniu, członek Komisji Lniarskiej przy Państwowym Instytucie Ekspertowym w Warszawie, Marjan Gosk, członek Wydziału Powiatowego Sejmiku Białostawskiego, prezes zarządu Spółdzielni roln.-handl. „Rolnik“ w Brasławiu, Czesław Debicki, członek Wydziału Powiatowego Sejmiku Wolezyńskiego, kierownik spółdzielni „Len Wolezyński“ w Horodkach, Władysław Malski, członek Wydziału Powiatowego Sejmiku Lidzkiego, prezes Rady Nowogródzkiego Związku Kółek Rolniczych, Kasawry Turczynowicz, dyrektor Centrali Spółdzielni Roln.-Handlowych w Wilnie, i Ludwik Maculewicz, dyrektor Oddziału P. B. R. w Wilnie. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali p. p. Edward Bokun, naczelnik Wydz. Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku, Henryk Karzowski, członek Zarządu Spółdzielni Lniarskiej w Bieniunach, Józef Trzeciak — prezes Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wileńskiej.

Przewidywano, że w sposób następujący: prezes — p. L. Maculewicz, vice-prezisi p. p. Cz. Debicki i E. Taurągowski, K. Turczynowicz — skarbnik i A. Kokociński — sekretarz.

Powołana do życia przez Komisję Lniarską Komisja Kwalifikacyjna dla kwalifikowania zasiewów lnu na pniu i opracowywania laboratoryjnych otrzymanych próbek prowadziła i nadal swe prace po powstaniu Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie. Komisja prac swych jeszcze nie zakończyła. Cały zebrany dotychczas materiał został skatalogowany i zostali przeprowadzone pomiary próbek, same zaś próbki lnu otrzymano odpowiednią ocenę, na podstawie której obecnie rozsyłane są poszczególnym plantatorom akty kwalifikacyjne. Usystematyzowanie i opracowanie zebranego materiału będzie cennym przyczynkiem do monografii lnu.

Realne zakończenie prac Komisji Kwalifikacyjnej będzie polegało na dostarczeniu rolnikom nasion kwalifikowanych. To też należy dążyć do tego, aby nasze organizacje rolniczo-handlowe mogły nasiona te nabywać nawet po cenach wyższych bez narażenia się na ewentualność strat z powodu niemożności rozsprzedania tych nasion po cenach kalkulacyjnych. W tych wypadkach, gdy materiał nasienny wypadnie sprzedać po cenach nasienia przemysłowego, niezbędna jest dotacja Ministerstwa Rolnictwa na pokrycie strat i uchronienie organizacji rolniczo-handlowych od ryzyka. Odnośny wniosek został skierowany przez Towarzystwo Lniarskie do Ministerstwa Rolnictwa z prośbą o wyasygnowanie na cel powyższy 5.000 zł.

Po powstaniu Towarzystwa Lniarskiego i ukonstytuowaniu się Zarządu Prezes Towarzystwa odbył konferencje informacyjne z p. p. wojewodami: wileńskim, Nowogródzkim i białostockim. Dla bardziej dokładnego poinformowania p. p. starostów tych powiatów, na terenie których zasięgiem lnu zajmują procentowa największa przestrzeń, o całokształcie zagadnienia lniarskiego odbyła się w Wilnie w dniu 13 listopada r. b. konferencja informacyjna, na której byli obecni: wojewoda wileński Władysław Rączkiewicz i p. wojewoda nowogródzki Zygmunt Beckowicz oraz p. p. starostowie z woj. Wileńskiego — Postawski, Wilejski, Świąciański, Dziśnieński i Oszański — i z woj. Nowogródzkiego — Lidzki, Wolezyński, Nowogródzki i Stolpecki. Na konferencji tej ogłoszono referaty p. p. L. Maculewicza, A. Kokocińskiego. Tegóż dnia p. p. starostowie wyjeżdżali do Bezdana dla przedstawienia warsztatów centralnych Centrali Spółdzielni Rolniczo-Handlowych w Wilnie.

## Ilu robotników zatrudnia przemysł polski

Dane statystyczne wykazują, że w Polsce na około 30 milj. mieszkańców czynnych zawodowo jest w cyfrach absolutnych 13.917.060 osób, w tem 7.733.247 mężczyzn i 6.183.813 kobiet.

Najwięcej osób zarobkuje między 20 a 29-tym rokiem życia, bo około 3 i pół milj., między 14-tym a 19-tym rokiem życia — około 3 milj., między 30-tym a 39-tym rokiem — około 2 i pół milj. W tem zestawieniu uderza duża cyfra pracujących między 14-tym a 19-tym rokiem życia. Jeśli dodamy tutaj że poniżej lat 14-tu a więc tu pełnych dzieci pracujące w Polsce przeszło pół miliona, to przekonywamy się, że jedno z pierwszych miejsc pod względem liczebności zajmują dzieci i dorastająca młodzież, zmuszeni do zarobkowania.

Zwraca też uwagę liczba ludzi starszych zmuszonych zarobkować (60 lat i wyżej); jest ich około 1.200.000!

Twierdzi się o Polsce, że jest krajem rolniczym. Nie właściwie tak o tem nie przekonywa, jak cyfry, obrazujące podział zajęć zawodowych wśród ludności w Polsce. Otóż na blisko 14 milj. osób czynnych zawodowo przeszło 10 milj. zatrudnionych jest w rolnictwie, hodowli ogrodnictwie, rybactwie, lesnictwie i łowiectwie. Na drugim miejscu figuruje kategoria zatrudnionych w handlu towarowym — 400.000 osób. Z kolei poważną ilość pracowników, obejmując grupą zatrudnioną „Górnictwo i przemysł“ — w grupie tej na pierwszym miejscu pod względem ilości zatrudnionych osób stoi przemysł odzieżowy i galanterijny — około 333.000 pracowników. Drugie miejsce zajmują służba domowa, dochodzi ona bowiem do 250.000 osób.

Trzecie miejsce pod względem ilości zatrudnionych osób zajmują koleje żelazne, kolejki i tramwaje miejskie, które dają zajęcie około 175.000 ludziom. Potem dopiero jest służba domowa, dochodzi ona bowiem do 160.000 pracowników, przemysł sportowy — przeszło 150.000, przemysł drzewny 115.000 i budowlany około 105.000.

W grupie objętej nazwą „służba publiczna, wolne zawody“ i prace pomocnicze przy nich na czoło wybija się administracja adwokacka razem — około 136.000 osób.

Nauka, literatura, sztuka, teatr, muzyka, sport i sport dla utrzymania około 12.000 osób pracy z której utrzymuje się jest to galeń. Nie licząc około 14 milj. osób czynnych zawodowo samodzielnie pracujących jest tylko około 3.000.000; poważną część pracujących to dopomagających w pracy głowie domu członkowie rodziny których jest przeszło 6 milj., w tem większa część kobiet bo ogółem przeszło 4 milj. Zasługują na podkreślenie jeszcze jedna rubryka: ludzie, którzy nie potrzebują pracować, którzy czerpią środki na utrzymanie w pracy w ściśle tem słowa znaczeniu jest ich tylko około 250.000; maximum ich rekrutuje się z pośród osób starszych które przekroczyły już sześćdziesiątkę (około 100.000).

Wyciągając wniosek ze spisu ludności pod względem zatrudnienia można stwierdzić że w Polsce pracuje za dużo kobiet i dzieci na barkach których spoczywa ciężar utrzymania ogniska domowego; pracuje za dużo osób które skończyły sześćdziesiąt lat i powinny odпочywać już po latach pracy wreszcie przeciętny wiek człowieka pracy w Polsce wa ha się między 25 a 40 rokiem życia.

### D-r. Z. Achmatowicz

chirurg przyjmuje od 5—7 przy ul. Zygmontowskiej 24 m. 1.

**D-r. Franciszek Kmiotowicz**  
junior ordynuje w sezonie zimowym Krynica — Zdrój, — willa „Kosynier“.

## Zjazd Tatarski

Dnia 26 grudnia hb. odbył się w Wilnie zjazd delegatów związku kulturalno - oświatowego Tatarów polskich.

Na zjazd przybyli delegaci od 16 miejscowych oddziałów związku, a mianowicie w Wilnie, Warszawie, Grodnie, Nowogródku, Słonimie, Równem, Iwju i innych okolicach.

Przewodniczył na zjeździe pułk. I. Romanowicz. Do honorowego prezydium powołani zostali J. E. Mufti dr. J. Szykiewicz, senator A. Achmatowicz, prof. uniwersytetu S. Bazarewski i sędzia L. Kryczyński.

Z Warszawy przybyli dla powitania zjazdu przebywający na emigracji przedstawiciele Tatarów nadwotzańskich, publicysta Omar — bej Teregułow i literat Ajasz Ishaki.

Na wstępie senator A. Achmatowicz wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci czołowego bojownika za idee niepodległości Polski i jednego z najwybitniejszych współpracowników Marszałka Piłsudskiego — Aleksandra Sulkiewicza, który poświęcił życie za tę ideę na polu chwwały w r. 1916 w bitwie legionów polskich nad Stochodem, weterana 63 r. Romualda Smolskiego, zmarłego w r. 1927 w Nowogródku, generała Macieja Sulkiewicza, który w walce o wyzwolenie narodów muzułmańskich zorganizował na Krymie i w Azerbajdżanie armie muzułmańskie i, stojąc u steru władzy zginął za tę swoją działalność śmiercią męczeńską w r. 1920 w Baku i wreszcie prezesa pierwszej powstałej w r. 1917 w Piotrogródzie wszechrosyjskiej rady muzułmańskiej publicysty i literata, z narodowości górala północnego Kaukazu Achmeda Tzhalikatego, zmarłego przed kilku tygodniami na emigracji w Warszawie.

Zjazd na wniosek prezydium jedno głownie wybrał na honorowych członków związku: prof. uniwersytetu Jagiellońskiego J. Talko — Hryncewicz, prof. S. Dziadulewicza i publicystę i literata Czesława Jankowskiego.

Po wysłuchaniu referatów A. Jakubowskiego i O. Kryczyńskiego i powzięciu odpowiednich uchwał, między innymi o wydawaniu czasopisma p.t. „Rocznik Tatarski“, odbyły się wybory do Rady Centralnej Związku, przy czym weszli do Rady A. Achmatowicz, A. Aleksandrowicz, S. Bohdanowicz, W. Dżabagi, A. Jakubowski, K. L. i O. Kryczyński i J. Sze hidewicz.

## O sugestji zbiorowej i Nr. 0,7268

Sugestia zbiorowa jest najważniejszym motorem w postępie kultury, cnoty, opinii i bezczelności ludzkiej. Sugestia zbiorowa czyni ciada tuż przed nami, za nami, naokoło, codziennie, o każdej porze dnia, w każdej branży, na każdym stopniu hierarchii społecznej. Niemożliwe robi możliwem, abstrakcyjne — namacalnem, rzeczy blahe — nieszczęśliwem.

Jak skrzętna gospodyni — szpikuje puště głowy nadzieniem do mózgu podobnem, przypina orle skrzydła — tepeżubim kurrom, talentów tytuły nadaje balwanom. Sugestia zbiorowa — to jest, gdy ja, ty, on, my, wy, oni, one mocno, gorąco, namiętnie pragnie aby było tak, a nie inaczej. I jak krolpa po kropli złota kamień — tak sugestia słowami, gestami, westchnieniami, zwracaniem oczu i innymi widzialnemi, słyszalnymi, a zawsze skutecznymi czynami — udeptytuje ścieżki do ziszczenia nieziszczalnego.

Więc na ten raz, ja, jako esteta, pragnę pokierować sugestją zbiorową. Chcę abym tym razem przyczyniała się ona do wygranego przemienne najwyższej stawki na loterii. Niech wszyscy moi czytelnicy, zwolennicy, a zresztą i ci, którzy mnie wcale nie znają — jak jeden mąż, jak jedna niewiasta — zawsze, wszędzie i bez przerwy pragną abym wygrał na loterii.

Niech wszyscy o każdej porze dnia i nocy, przy pracy i odpoczywając — powtarzają numer mego biletu: 0,7268!

A wytworzył się w atmosferze fluid brzemnienny w skutki!

Niech obowiązkiem każdego będzie szeptać każdemu najbliższemu bliźniemu na ucho te skromną cyfrę: 0,7268, a w razie mojej wygranej — zachłynie się radością ten, kto do wygranej przyczynił się swą sugestją. Nie przyczyna usprawiedliwa skutki,

## NOWOŚCI WYDAWNICZE

— Stefan Barszczewski: „Na szlaku sławy, krwi i złota“. Skizce z dziejów odkrycia Ameryki. Ilustracje. Str. 152. Warszawa. Gebethner i Wolff.

Zwycięski pochód zdobywców nowej części Świata, owych conquistadorów! których nazwa stała się synonimem awanturnika bez sumienia, żądnego tylko: władzy i złota. Cechowały ich śmiałość, odwaga, żelazna energia — niezawodnie! Lecząż zarazem zimne okrucieństwo, łupieżstwo, bezgraniczna chciwość i beznierupa pycha. Oto odkrywcą Pacyfikę Vasco Nunez de Balboa, oto Pizarro zdobywcą Peru, oto Cortez zdobywcą Meksyki, oto ich antytezą rzetelnego apostoła-chrześcijańca Las Casas, dalej sir Francis Drake — leżą i flibustjerzy najznakomitsi i korsarze. Trzeba i ich znać, trzeba o nich wiedzieć wszystko. Książka Barszczewskiego zachęca wielu do jeszcze bliższego znanja temy się ze szlakiem conquistadorów i bukanierów.

— Mieczysław Smolarski: „Młodość sławnych Polaków“. Piętnaste ilustrowane Str. 206. Warszawa. Gebethner i Wolff 1928 r.

Kazimierz Odnowiciel, Zbigniew Oleśnicki, Kopernik, Mikołaj Rej, gen. Zamowski, Opaliński, obaj Sobiescy, Drużbica, Kiłiński, Kościusko, Al. Orłowski, Leleweł, Mochacki, Mickiewicz, Stowicki, Matejko oto galeria tych, z których młodzieńczego życia autor wybrał umiejętnie najciekawsze momenty. Na szczególne podniesienie zasługują ilustracje, nie żadne „fotografowanie“ lecz odzwierciedlające najlepsze sztuchy lub autportrety.

— M. I. Zaleska: „Bajeczki prawdziwe“. (Podług Zuzanny Kornaz). Szóstka ilustrowana. Str. 192. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1928.

Książka dla podrastającej dziewczynki. O jej zaletach świadczy wymownie puszczona obecnie w świat — ośmie wydanie.

— Antoni Czajkowski: „Baśń o żelaznym wilku“. Wierszem, ilustracje i winjety Kamila Markiewicza. Warszawa. Gebethner i Wolff 1928.

Nikt by się nie spodziewał, że tyle świętości i humoru znajdziemy pod piórem zapomnianego poety z epoki Mickiewiczowskiej. Prawdziwa rewelacja.

— Pisma zbiorowe Josepha Conrada (Konrada Korzeniowskiego). Z przewodnią Stefana Żeromskiego. Wydawnictwo Spółki Akcyjnej. Dom Książki Polskiej. Warszawa 1928.

Powiedzmy zgóry: piękne pod względem typograficznym, staranne wydawnictwo. Pierwszy tom wypełnia „Szalenstwo Almayera“; poprzedza pierwszą powieść Conrada, która rozstała się, w 1895, jego firmie literackiej: piękna, pełna ciekawych szczegółów przedmowa obszerna Żeromskiego, do której dodano trzy wizerunki Conrada z różnych epok życia, autograf listu pisanego po polsku w 1923 do Żeromskiego, wizerunki ojca i matki autora „The Nigger of the Narcissus“, wreszcie jego wuj Tadeusza Bobrowskiego. Całość Pism Zbiorowych obejmuje 28 tomów. Nie ukazują się kolejno. Dotąd wyszły tomy 1, 3, 4, 9, 12, 17, 18, 23, 24 czyli następujące utwory powieściowe: „Szalenstwo Almayera“, „Muzycy z żałogi Narcyza“, „Opowieści niepokojne“, „Nostromo“, „Sześć opowieści“, „Wśród praądów“, „Zwycięstwo“, „Korsarz“, „Opowieści zasłyszane“. Przekłady wszystkie wiersze (Hajoty, Lemańskiego, Horzyńskiego, księżnej Sapieżyny, Wyrzykowskiego i inn.).

— Michał Siedlecki: „Skarby wód“. Obrazy z nadmorskich krań. Rysunków 123. Wydanie nowe powiększone. Zury form. Str. 251. Warszawa. Gebethner i Wolff r. 1928.

Uczony autor tej znakomitej książki nie jest obcy Wilnu. Nawet już był zjżyć z Wilnem. Niestety, nie został wśród nas! Mamy go tylko in effigie — w galerji portretowej rektorów uniwersytetu Stefana Batorego. Książka, opisująca perły i ślędzie, korale i delfiny, mchy morskie i morskie najbardziej cudackie żyjątka, jest prosto: przeciekawa. Dopelnia ją cały szereg rozdziałów zawierający opis, charakterystykę i, abyt tak się wyrazić, analizę (przynajmniej ekonomiczną, niemal polityczną) Polskiego Morza. Tęże ostatnimi czasy pojawiło się w naszym piśmiennictwie fantazjowa na temat naszego kawałtka Bałtyku, że w atmosferze ściśle naukowych i mrurowanie kompetentnych opisów i wywodów Michała Siedleckiego „trzeźwo“ i „ślący czytelnik czuje się... jak ryba w wodzie.

skutki usprawiedliwiają przyczynę, więc pamiętajmy wszystkie: Nr. 0,7268.

Nemejusz Klemens Ogórkiewicz

Wszystkie miejscowe i zamiejscowe gazety proszę o przedrukowanie niniejszego artykułu, jak również proszę kierownika programowego radia wileńskiego o czytanie (artykułu) przed mikrofonem w przeciągu pięciu dni. N. K. O.

## STOPER CLAUSTON.

### 15) Tragiczna przygoda p. Molineau

— Zanim pani wykreśli panią Molineau z liczby swych krewnych i ze swego testamentu, niech pani poczeka na rezultaty śledztwa. Właśnie poszukujemy dowodów i śladów. Możliwem jest, że podejrzenia nasze są mylne... mam podstawy, przypuszczam... że pani Molineau żyje... Proszę poczekać i nie przedsiębrać żadnych kroków. Błagam pani!

— Ona żyje! — krzyknęła staruszka. — Czy naprawdę wierzy pan w to wszystko?

— Nietylko wierzę, ale mam nawet pewne poszlaki. Błagam, niech pani poczeka parę tygodni.

— A więc, — rzekła miss Macfereson do swej towarzyski, — a więc, Eugenjo, kartkę tę pisała istotnie ona? — Kartkę? — szepnął lord Fillimoer rzucając się ku mówiącej.

Ponieważ jednak Czepel nie wypuszczał z rąk słuchawki staruszki, na pytanie młodego lorda odpowiedzieć musiała Eugenja:

— Miss Macfereson dostała dzisiaj kartkę, bardzo dziwną i zagadkową kartkę!...

— Od kogo? — zapytał lord Franciszek, nie mogąc zapanować nad niepokojem.

— Może pan odda mi trąbkę pani? — poprosiła Eugenja.

Ale Czepel ścisnął konwulsyjnie trąbkę, jakby w tym martwym przedmiocie ukryte były jego skarby.

— Ja sam będę powtarzać pytania. Proszę mówić!

— Kartka! — krzyknął lord, — proszę wyjaśnić jaka to kartka!

Czepel z widocznym zdenerwowaniem, powtórzył pytanie. Staruszka otworzyła torebkę i drżącymi palcami wyjęła zwięzłą kartkę pocztową.

— Dostałam ją dziś rano. Byłam taka wzruszona i przynębiała! Eugenjo, przeczytaj to głośno.

Eugenja przeczytała, co następuje: „Nie niepokójcie się, jestem zdrowa i nic mi się nie stało“.

Tu zniżyła głos i dodała:

— To wszystko. Ale od tej chwili miss Macfereson znajduje się w stanie trudnym do opisanja. Postanowiła jak najprędzej przyjechać tutaj i przekonać się na własne oczy o tem, że nieznaczna siostrzenica jej żyje. Co ma znaczyć ta dziwna kartka? Kto ją wysłał? Czyżby to istotnie pani Molineau?

— Lord Fillimoer pochwycił kartkę i zaczął badawczo oglądać ją ze wszystkich stron. Ostrym głosem rozkazał Czepelowi:

— Proszę mi oddać trąbkę!

— Jeżeli pan chce coś powiedzieć... Ale cierpliwość młodego Anglika już się skończyła. Wyrwał słuchawkę z rąk Czapela i odruchem się zajął miejsce przy panie Macfereson.

— Droga pani, — zaczął, starając się nadać swemu głosowi ton łagodnego spokoju, — musi pani zdobyć się na odwagę...

Lord Franciszek zawsze cieszył się względami starszych pań. Miał on wiel

kie zdolności do mówienia rzeczy przyjemnych słodczy pełnym głosem. Należał do tych szczęśliwych młodzieńców, którym starsze osoby chętnie ofiarowują swe spadkobierczynie i spadki.

— Kartka ta, — ciągnął dalej Fillimoer, — nie jest niestety napisana przez panią Molineau.

— Pan jest tego pewien? — zapytała ze zdziwieniem staruszka, — zdawało mi się, że poznaje charakter jej pisma!

— Niestety! Jestem zupełnie pewien, że to fałszerstwo, — odrzekł głosem stanowczym.

— Byłam tego pewna! — krzyknęła triumfująca Eugenja.

Serce literata Czapela ścisnęło się boleśnie, zrozumiał bowiem, że miał przed sobą nową kandydatkę na spadkobierczynię po miss Macfereson.

— Jeżeli kartki tej nie pisała moja siostrzenica, to ktoż ją napisał?

— Sądzą, że mógłby odpowiedzieć z całą pewnością i na to pytanie. Tylko proszę, niech się pani nie denerwuje. Kartkę tę napisała służąca — Ewa Wilson pod dyktando pana Molineau. Proszę się tylko nie denerwować, droga pani!

Lord Franciszek gładził pomarszczoną rękę staruszki.

— Wiem, że są to rzeczy bardzo smutne, ale pani musi się zdobyć na odwagę, a przedewszystkiem wykreślić tego człowieka ze swego życia. Szczęściem nie może on rościć żadnych pretensyj do majątku pani.

— Ach! Chwała Bogu! — westchnęła z głębi serca Eugenja.

— Manewr z kartką jest dla mnie zupełnie jasny, — ciągnął dalej młody detektyw, — Molineau ma widocznie nadzieję otrzymania tej części majątku szanownej pani, którą przeznaczyła pani dla jego żony. Dlatego usiłuje przekonać panią że nieszczęsną ofiara żyje jeszcze. Teraz widzimy jasno, jak to przebiegły człowiek!

— Ależ to lot! Zapewniam pana, że Irwin nie dostanie odemnie ani grosza!

To mówiąc miss Macfereson spojrzęła nader przychylnie na młodzieńca.

— Czy panu nie będzie zbyt trudno, odpowiedzieć w tych dniach samotną staruszkę?

Nieco zmieszany odpowiedział, że chętnie stawi się na jej zaproszenie.

— Dziękuję, dziękuję panu z całego serca! — rzekła, wstając.

Lord Franciszek odpowiedział ją do bramy i wsadził do czekającego tam powozu. Po powrocie do gabinetu pana Molineau, znalazł Feliksa Czapela w stanie zupełnej prostracji: sławny pisarz leżał w fotelu z głową zwieszoną ponuro na piersi. Twarz zaś Ruperta promieniała wesołością.

— Założę się, — krzyknął, — że staruszka uczyni cię twym spadkobiercą!

Feliks Czepel zerwał się z miejsca i opadł niżej bez

Szrały na pograniczu.

Dwaj przemytnicy ranni.

Patrol KOP'u, patrolując granicę w rejonie Sejn koło granicy litewskiej natknął się na grupę przemytników...

nimi: Mikołajtys i Nowieronek znani przemytnicy. Pierwszy z nich otrzymał ranę w ramię, drugi w obydwie nogi.

Awantura w kościele wywołana przez warjafa.

W ubiegłą niedzielę do kościoła św. Kazimierza wszedł jakiś młody człowiek, który po chwili zaczął bluźnić, złożyć i awanturować się.

misarjatu. Wyjaśniło się tu, że jest to umysłowy chory Joffe Morduch, mieszkaniec m. Dzisna, czasowo zamieszkujejacy w Wilnie w swych krewnych.

Znaleziony skarb w pow. Brasławskim

We wsi Kukupie pow. Brasławskiego znaleziono podczas kopania rowu złote monety oraz srebrne rzeczy na sumę około 5 tys. zł.

Monety w większości z roku 1831. Robotnicy znaleziony skarb skradli i sprzedali żydowi z Brasławia.

KRONIKA

WTOREK 1 Dział Wschód s. g. 7 m. 33 Zach. s. g. 15 m. 39 Nowy Rok jutro

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 31 XII 1928 r.

Table with meteorological data: Ciśnienie średnie w m. 753, Temperatura średnia -2, Opad za dobę w mm 7, Wiatr przeważający Północno-zachodni.

U w a g i: Pochmurno, śnieg. Minimum za dobę -6°C. Maximum na dobę -1-0°C.

Tendencja barometryczna: Spadek ciśnienia.

URZĘDOWA.

Nominacja urzędnika wojewódzkiego Kontraktowy urzędnik Wydziału Rolnictwa i Wędrzyniarstwa Wojewódzkiego inż. Jan Czerniewski...

Inspekcja klatek schodowych w rejonie 3-go komisariatu. Zastępca starosty grodzkiego p. Antoni Bohdanowicz...

MIEJSKA.

(o) Latarnie. Magistrat wyasygnował 600 zł. na przeprowadzenie prób, jakie latarnie będą się najbardziej nadawały do oświetlenia Nr. domów.

ŻAŁOBNA.

Zgon Marii Krzeczowskiej. W dniu 28 grudnia r. b. zmarła w schronisku Tow.

swobodnie się rozwijać i która ułatwiała rozpowszechnianie się poczucia narodowego.

Rosja raczej podstępem, niż gwałtem podcięła filary, na których trzymała się Unja, lecz nowych filarów dać odrazu nie potrafiła.

Na zakończenie mała uwaga. Cemu tak się dzieje, że teraz, kiedy przed Kościołem katolickim i Cerkwią prawosławną otwierają się nowe drogi i zarysowują się bardzo poważne zadania, kiedy wreszcie na nowo się tworzy Kościół Unicki...

nym właściwym likwidatorze Unji—o Siemaszce. Przyznam się szczerze, że tego człowieka dotychczas zrozumieć nie mogę.

Walerjan Charkiewicz. Jeszcze jedno słówko. Obecnie nie mówię o głównym, raczej jedy-

roku. Po tym terminie banknoty te stracą wszelką wartość, gdyż nigdzie nie będą już wymieniane.

Sprostowanie. Do wczorajszego artykułu wstępnego wkraśli się skutkiem niedopatrzania korekty wczorajszego nieodpowiedzialnego sensu poszczególnych zdań.

Wiersz 2-gi od góry w pierwszej spalcie zamiast „główniej afery” należy czytać „głośniejszej afery”.

Wiersz 11-ty od góry w drugiej spalcie: zamiast „do grona kredytów” należy czytać „do grona kredytorów”.

Wiersz 22-gi: zamiast „importu” należy czytać „eksportu”.

Wiersz 36-ty: zamiast „układy gospodarcze ZSSR” należy czytać „układy gospodarcze z ZSSR”.

Wiersz 46-ty od dołu: zamiast „zaznalo” — „zaznaly”.

W sprawie poleceń na broń. Wileńskie Starostwo Grodzkie podaje do ogólnej wiadomości, że w celu zapewnienia normalnego biegu załatwienia podań w sprawie...

Table with 2 columns: Amount (1-30, 31-60, 61-90, 91-120, 121-150, 151-180, 181-210, 211-240, 241-270, 271-300, 301-330, 331-360, 361-390, 391-420, 421-450, 451-480, 481-510, 511-540, 541-570, 571-600, 601-630, 631-660, 661-690, 691-720, 721-750, 751-780, 781-810, 811-840, 841-870, 871-900, 901-930, 931-960, 961-990, 1001-1030, 1031-1060, 1061-1090, 1091-1120, 1121-1150, 1151-1180, 1181-1210, 1211-1240, 1241-1270, 1271-1300, 1301-1330, 1331-1360, 1361-1390, 1391-1420, 1421-1450, 1451-1480, 1481-1510, 1511-1540, 1541-1570, 1571-1600, 1601-1630, 1631-1660, 1661-1690, 1691-1720, 1721-1750, 1751-1780, 1781-1810, 1811-1840, 1841-1870, 1871-1900, 1901-1930, 1931-1960, 1961-1990, 2001 i wyżej)

SAMORZĄDOWA.

(o) Budżety gminne. Jak się dowiadujemy posiadzenia budżetowe w gminach pow. Wileńskiego-Trockiego zostały zakończono.

KOMUNIKATY.

Doroczne Walne Zebranie członków Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego odbędzie się w piątek 4 stycznia 1929 roku o godz. 6 i pół wiecz.

Podziękowanie. Księgiomiarce Gebethnera i Wolfa, K. Rutskiego, św. Wojciecha i J. Zawadzkiego składam niżej smutny i mierny, serdeczne podziękowanie za hojny dar gwiazdkowy w postaci 50-ciu książeczek dla dzieci w różnym wieku.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski. Dziś w dniu Nowego Roku o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie wczorajszego programu „Wieczoru Sylwestrowego” zlożonego z najzabawniejszych farsy „Hiszpańska mucha”, oraz obfitego dodatku Noworocznego. W programie: 1. Prolog, 2) Menuet, 3) Głębzy dramat życiowy—groteska B. Winawera, 4) Czy Anna jest panną — piosenka aktualna, 5) Przygoda nocna — recytacja, 6) Black — botom, 7) Reklama to grunt — intermezzo, 8) Albo i nie? — piosenka okolicznościowa, 9) Excentrique, 10) Zyczenia Noworoczne.

„Ja tu rządzą” — jako popołudniówka. Dziś o godz. 3-jej po, po raz ostatni w sezonie polska krotochwila W. Rapackiego „Ja tu rządzą” z występem tancelem L. Sawiniej — Dolskiej. Ceny miejsc od 20 gr.

„Betleem Polskie” — L. Rydla. Dziś o godz. 5.30 grane będzie widowisko jasełkowe cieszące się wciąż wzrastającym powodzeniem „Betleem Polskie”.

W środę raz jeszcze — program „Wieczoru Sylwestrowego”.

Poranek M. Fiałki. W niedzielę 6 stycznia wystąpi na poranku w Teatrze Polskim utalentowana śpiewaczka Maria Fiałko.

Poranek kołendowy T-wa „Lutnia” w Sali Miejskiej. Program dziesięcioletniego poranku składać się będzie z najpiękniejszych kolend staropolskich w układzie Niewiadomskiego, Nowowiejskiego, Walke-Waladowskiego, Świerzyńskiego oraz nowych kolend Leńskiego. W poranku udział biorą: Chór mieszany T-wa „Lutnia” pod dyr. J. Leśniewskiego oraz znani soliści W. Hendrich i prof. A. Ludwigi.

Połowa czystego zysku przeznacza się na odnowienie Kaplicy Ostrobramskiej i kościoła św. Teresy.

Reduta na Pohulance „Trójka Hulajaska”.

Wypadki i kradzieży. Bójka szewców. Dn. 31 b. m. o godz. 18 około domu Nr. 2 przy ul. Piwnej powstała bójka pomiędzy 10 szewcami, w czasie której zadano ranę nożem w głowę 35-letniemu M. Statkiewiczowi.

Pogotowie w roku ubiegłym. W roku 1928 pogotowie ratunkowe udzieliło pomocy 5.750 osobom. Wyjazdów było 3.651. W r. 1927 wyjazdów było 3.136, pomocy zaś udzielono 4.347 osobom.

Tragikomedia historia małżeńska. O niezwykłej historii donoszą nam z pow. Święciańskiego. Podczas libacji w domu p. Duk-Klimaszewskiego we wsi Kalwiskiej gm. Duk-Klimaszewskiego podochocny sublokator S. Sokolowski nie mogąc opanować fali namiętności potałowal żonę Klimaszewskiego.

Potworny czyn hulajski czwórki. W dniu 28 bm. niejaka Antonina M. doniosła władzom policyjnym, że będąc 26 bm. w mieszkaniu K. Kruszyńskiego, Żydowska Nr. 15 zgwałcona została przez Jana Puskarczycza oraz trzech innych osobników, których nazwisk nie znała.

Potworny czyn hulajski czwórki. W dniu 28 bm. niejaka Antonina M. doniosła władzom policyjnym, że będąc 26 bm. w mieszkaniu K. Kruszyńskiego, Żydowska Nr. 15 zgwałcona została przez Jana Puskarczycza oraz trzech innych osobników, których nazwisk nie znała.

Noworoczne przemówienie p. Wojewody Raczkiewicza przez Radio.

W dniu wczorajszym o godz. 8 wiecz. p. Wojewoda Raczkiewicz wygłosił przez Radio wileńskie przemówienie noworoczne w którym zabrał o przeszłości i przyszłości państwa i społeczeństwa wileńskiego.

Ubiegły rok, — mówił p. Wojewoda zapisał się w skromnych dziejach Woj. Wileńskiego jako data dalszej, a bardzo wybitnie i stale postępującej rozbudowy naszego życia państwowego, społecznego i gospodarczego. Są w tej rozbudowie fakty materialne, fizyczne, świadczące o wielkim postępie państwowotwórczym, dokonanym w tym czasie ale są też i to bodaj najważniejsze — zdobyte podświadome, natury raczej psychicznej, duchowej, które dają dopiero to niezrównane dla podstomawiania zdobyczy natury materialnej i gospodarczej.

Zaszły w tym roku fakty rozbudowy życia wyznaczonego, rok ub. przyniósł nam odbudowę ze zniszczeń wojennych, drogi dla uczuć wiernych szeregów świątyni katolickich i zapoczątkował budowę nowych. Przyniósł on ponadto ustawę i statut Kościoła starobrzędowego w Polsce, pozwalające w pełni korzystać Starobrzędowcom z opieki Państwa i pielęgnować swą wiarę w myśl odwiecznych tradycji; nabrały też mocy obowiązującej na naszym terenie postanowienia, dotyczące organizacji wyznaniowych gmin żydowskich, które powstały w Województwie Wileńskim w liczbie trzydziestu, przez co został uczyniony ważny krok w kierunku zorganizowania życia wyznaniowego żydowskiego i zapewnienia mu podstaw rozwoju; w tymże roku nieliczni ale od wieków wśród nas osiadli i przywiązani do tej ziemi Karaimi otrzymali swego zwierzchnika duchownego w osobie rachawa.

Ważny krok naprzód przyniósł rok ubiegły w dziedzinie odbudowy powojennych zniszczeń — osiem tysięcy odbudowanych budynków, 26 kilometrów państwowych dróg bitych, szereg mostów, prace przygotowawcze na drogach i szosach, oto plon Znacznego sukcesu osiągniętych związków komunalnych, a zwłaszcza samorząd m. Wilna.

Rozbudowano sieć kanalizacyjno-wodociągową, elektrownia wzbogaciła się w nową kotłownię, Miejska stacja pomp uruchomiła odleźniacze.

Rok 1928 był dla Województwa rokiem inwestycyj gospodarczych i zdobyczy społecznych.

Kończąc swoje przemówienie życzył p. Wojewoda wszystkim obywatelom woj. Wileńskiego: 1) Jaknajwiększej pomyślności i szczęścia w życiu osobistym, 2) Jaknajbardziej wytrwałej i wydajnej pracy w nadchodzącym Roku, 3) Najpomysłniejszej jej wyników na gruncie dalszej konsolidacji społeczeństwa i współpracy jego z Rządem który prowadzi Państwo na drogę wielkomocarstwowych ideałów.

Postępowanie w sprawie budowy „Domu Dziecka” w Wilnie.

W piątek 28 bm. o godz. 18-jej odbyło się w biurach wydziału opieki społecznej Urz. Wojew. w Wilnie posiedzenie przyrządu i przewodniczący sekcji Komitetu Budowy Domu Dziecka Ziemi Wileńskiej inż. Józefa Piłsudskiego. W posiedzeniu uczestniczył przyrząd m. Wilna Fotelewski (prez. Komitetu Budowy), naczelnik wydziału K. Jocz, dyrek. Okr. Dyr. Rob. Pub. inż. Sila-Nowicki, dyrektor Banku Polskiego J. Bielas, skarbnik PAT Szydłowski, Hieronim Grzyb (sekretarz Komitetu). Uchwalono szereg zarządzeń połączonych z bezpośrednim rozpoczęciem zbierania składek na budowę domu. W dniach najbliższych rozplakatowany będzie informacyjny plakat Wil. Komitetu Wojewódz. w sprawie budowy i składania ofiar.

Komitet rozsyła listy składkowe oraz zawiadania, że informacji udzieli codziennie od 10.30 do 14-jej w Urzędzie wojewódzkim pokój Nr. 15.

Na wspomnianym wyżej posiedzeniu omawiano także sprawę miejsca w którym stanąć ma w naszym mieście Dom Dziecka. Jak się dowiadujemy upatrzone jest na ten cel miejscowość Milejszyski w Górach Antokolskich. Teren ten górzysty, otoczony sosnowym lasem o obszarze 3 ha nadaje się doskonale pod budowę Domu Dziecka. Grunt ten jest obecnie własnością rządowej opieki społecznej, lecz ma być następnie przekazany samorządowi wojewódzkiemu. Okazywa na też wybór gruntów. Projektowany Dom Dziecka pomieścić ma 120 dzieci w wieku od 3 do 7 lat. W Domu tym dzieci, sieroty, lub opuszczone niezależnie od wyznania i narodowości znajdą opiekę i wychowanie. Zakład tego typu niema dotąd w województwie wileńskim. Zbudowanie Domu Dziecka zaspokoi palącą potrzebę i usunie anomalje, iż dzieci w wieku od 3 do 7 lat są przetrzymywane zbyt długo w żłobkach, lub też umieszczane bywają w domach wychowawczych gdzie wychowują się z dziećmi starszemi. Koszt budowy obliczony jest na sumę 500.000 zł. Budowa rozpoczęta zostanie na wiosnę.

OFIARY.

Zamiast zyczeń i wizyt noworocznych Adolf Feldman na Legję Inwalidów zł. 5.— Feliks Milewski na Szkołę dla Ociemniałych zł. 10.— W. i B. Sarnecky na Polską Macierz Szkolną zł. 5.— inż. J. Glatman na Polsk M. Szk. zł. 10.— inż. H. Jenz Komit. Chleb Dzieciom zł. 5.— inż. W. Jacewicz „ „ „ zł. 5.— A. Łopato „ „ „ zł. 5.— Stanisławstwo Bronowscy Komitet do walki z żebractwem zł. 3.— Justyn Cywiński dla najbiedniejszych zł. 5.— A. Januskiewicz na Polską M. Szk. zł. 10.— Wil. Tow. Dobr. zł. 5.— Żłobek im. Marii zł. 5.—

Maria Mackiewiczowa „ „ „ zł. 5.— W. Stawieński na Kom. Chleb Dziec. zł. 5.— Hajdukiewicz „ „ „ zł. 2.— Irena Oladowska „ „ „ zł. 1.— Janina Nowicka „ „ „ zł. 1.— Al. Trocki „ „ „ zł. 1.— W. Szaniawski „ „ „ zł. 2.— J. Czerniewski „ „ „ zł. 1.— Hartung „ „ „ zł. 1.— J. Olszewski „ „ „ zł. 2.— I. Przysiecki „ „ „ zł. 1.— Zdrojewski „ „ „ zł. 1.—

Mieczysław Bohdanowicz na Polską Macierz Szkolną zł. 25.— Rakowski Wincenty na Komitet do walki z żebractwem zł. 10.— M. i M. Józefowiczowie na Komitet do walki z żebractwem zł. 4.— Aloyza Sawicz Zabłocka na Komitet Chleb Dzieciom zł. 5.— Aleksander i Wacław Kanucy dla najbiedniejszych zł. 10.— H. i K. Grabowscy na Żłobek im. Marii zł. 6.—

W pierwszych dniach stycznia sądy wileńskie rozpoczną rozpoznawanie szeregu głośniejszych spraw karnych. W pierwszej kolejności 9 stycznia rozpoznawana będzie sprawa wielkiego bandyty — koniokrada święciańskiego Antoniego Rysia oraz jego 27-miu kompanów.

Wobec wielkiej ilości świadków sprawa rozpoznawana będzie w Wilnie, a nie jak to było projektowane — na sesji wyjazdowej w Święcianach, a to z racji braku odpowiedniego lokalu.

W dniu 5-go sąd okręgowy zbada sprawę ks. superintendenta Jastrzębskiego a sąd apelacyjny sprawę b. sędziego śledczego J. Pińskiego skazanego w pierwszej instancji za pozabawienie przez nieostrożność, życia śp. Kozienowskiego.

Ponadto w przeciągu miesiąca podamy sprawozdanie z całego szeregu spraw.

Z SĄDÓW

NAJBLIŻSZE SPRAWY SENSACYJNE.

W pierwszym dniu stycznia sądy wileńskie rozpoczną rozpoznawanie szeregu głośniejszych spraw karnych. W pierwszej kolejności 9 stycznia rozpoznawana będzie sprawa wielkiego bandyty — koniokrada święciańskiego Antoniego Rysia oraz jego 27-miu kompanów.

Wobec wielkiej ilości świadków sprawa rozpoznawana będzie w Wilnie, a nie jak to było projektowane — na sesji wyjazdowej w Święcianach, a to z racji braku odpowiedniego lokalu.

W dniu 5-go sąd okręgowy zbada sprawę ks. superintendenta Jastrzębskiego a sąd apelacyjny sprawę b. sędziego śledczego J. Pińskiego skazanego w pierwszej instancji za pozabawienie przez nieostrożność, życia śp. Kozienowskiego.

Ponadto w przeciągu miesiąca podamy sprawozdanie z całego szeregu spraw.

UKARANY AGENT G. P. U.

Iwan Kuźmicz Perłow był widac uważany za jednego z zdolniejszych agentów GPU w Mińsku skoro powierzono mu tak poważną misję jak przyjazd do Polski w charakterze szpiega i to nie byle jakiego, a szpiega informującego swoje władze przełożone o tem, co się dzieje w ekspozyturze Oddziału II Szt. bu Generalnego.

Dla przeprowadzenia tej misji wstąpił na polską służbę wywiadowca. Mając pewien kontakt z funkcjonariuszami Oddziału prowa dził t.ż. robotę na dwa fronty.

WILHELMINA-AUGUSTA STANKIEWICZOWA z domu SZETLER. po długich i ciężkich cierpieniach zasnąła w Panu 30 grudnia 1928 r. Ekspozycja zwłok z domu żałoby odbędzie się w dniu 1 stycznia 1929 r. na cmentarzu ew.-augsburski, po nabożeństwie żałobnym pogrzeb na tymże cmentarzu.

W czwartek dnia 3 stycznia w pierwszą rocznicę śmierci Teresy hr. MORICONI odbędzie się w kościele Dominikańskim o godz. 9 nabożeństwo żałobne o czym zawiadamia RODZINA.

W drugą rocznicę śmierci Stanisławy Biszewskiej odbędzie się msza żałobna w Kościele parafialnym w HOLSZANACH i św. Jakóba w Wilnie w dniu 5 stycznia 1929 r. o godzinie 9 m. 30. O czym zawiadamia krewnych i znajomych RODZINA.

SPORT. Dalszy ciąg mistrzostw hokejowych w Krynicy. — Sensacyjna porażka Legii. KRYNICA. W trzecim dniu hokejowych zawodów o mistrzostwo Polski w Krynicy wyniki były następujące: Wisła (Kraków) — TKS (Toruń) 1:1 (0:0, 0:1, 1:0). Gra zupełnie równa. Wisła lepsza niż na poprzednich meczach. Bramkę dla Wisły zdobył Baginski, a dla TKS-u Szczerbowski. Sędzia p. Zebrowski. Pogon (Lwów) — Legia (Warszawa) 4:0 (1:0, 1:0, 0:0). Doskonała gra Pogoni, w której wyróżnił się najlepszy na boisku, niezromowany Wacek Kuchar. Legia znacznie słabsza niż poprzednio. Bramki dla Pogoni zdobyli: W. Kuchar (3) i Z. Kuchar (1). Sędzią p. Osieckim-Czapski.

Stan tabeli jest następujący: 1) Pogon 3 gry — 5 pkt. — stos. bramek 12:1; 2) AZS Warszawa 2 gry — 4 pkt. — st. br. 32:0; 3) Legia 3 gry — 2 pkt. — str. br. 14:6; 4) TKS 3 gry — 2 pkt. — st. br. 1:1; 5) Wisła 3 gry — 1 pkt. — st. br. 2:30; 6) AZS Wilno 3 gry — 0 pkt. — st. br. 2:25.

Niedzielny konkurs skoków w Zakopanem. ZAKOPANE. Drugi z rzędu konkurs skoków w bieżącym sezonie rozegrany został w nieszczytnych warunkach śnieżnych co odbiło się ujemnie na jego wynikach. Pierwsze miejsce zajął: 1) Br. Czech, nota 15620, skoki 48 53 i 51 m.; 2) Kukier, nota 14390, skoki 33.44 i 48 m.; 3) Zajdel, nota, 10920, skoki 22,36 i 42 m.; 4) K. Szostak, nota 10.530, skoki 27, 35 i 44 m.

Konferencja w sprawie poradnictwa sportowo-lekarskiego. W ub. sobotę 29-12 b. ub. w lokalu poradni sportowo-lekarskiej w Wilnie odbyła się konferencja zwołana przez ośrodek W. F. Wilno w celu omówienia sprawy badań lekarskich w organizacjach sportowych i stow. p. w. m. Wilna. Na konferencję też przybyli przedstawiciele Związków sportowych wojewódzkich władz stow. p. w., oraz delegaci klubów sportowych w liczbie około 20 osób.

Ponadto byli obecni na konferencji: przedstawiciel woj. Komitetu W. F. i P. W., poseł dr. Brokowski, oraz kierownik poradni kpt. Goliński. Po zagaleniu konferencji zwołal znaczenie poradnictwa sportowo-lekarskiego na liczne zapytania obecnych. Z kolei kierownik poradni kpt. dr. Goliński zapoznał obecnych ze stroną techniczną oraz podał do wiadomości dni i godziny funkcjonowania poradni. Poradnia sportowo-lekarska w Wilnie stworzona z inicjatywy Woj. Komitetu W. F. i P. W., a zorganizowana i urządzona przez Miejski Komitet W. F. i P. W. otwarta zostanie w uroczysty sposób w dniu 27-1 1929 r.

Kursy narciarskie w ośrodku W. F. Wilno. W okresie ferij świątecznych czynne są 4 kursy narciarskie w Ośr. W. F. Wilno a mianowicie 2 kursy młodzież. szkolnej (około 50 osób) 1 kurs Wojsk. Klubu Sportowego „Pogon” (20 uczestników) i 1 kurs żeński młodzież. szkolnej (około 20 osób).

Począwszy od dnia 3 stycznia rozpoczyna się kurs policyjny zorganizowany przez K-dę Woj. policyj (30 uczestników). Kierownikiem fachowe na tym kursie objął Ośrodek W. F. Nauk na w. w. kursach prowadzą instruktory Ośrodka W. F. por. Herhold i p. Pietkiewicz.

Na srebrnym ekranie

Wielka Premjera filmu „PRZEDWIOŚNIE”. Wczoraj w kinie „Polonia” przy przepelnionych kompletach odbyła się premiera największego filmu polskiego „Przedwiośnie” p-g Stefana Żeromskiego.

Recenzje o tym filmie podamy w jednym z następnych numerów.

Dzisiaj o godz. 4-jej pp. odbędzie się przedstawienie prasowe filmu „Przedwiośnie” w kinie „Polonia” na którym będzie genialny aktor polski Stefan Jaracz, otwórcza rola ojca Cezarego Baryki, wraz z zespołem artystów teatru „Reduta”.

Na przedstawienie powyższe, zaproszone zostały również władze wojskowe i komunalne m. Wilna.

Biuro ogłoszeń S. Jutana. Wilno, ul. Niemiecka 4, tel. 222. Swym Szanownym Klientom składa zyczenia noworoczne.

Najlepsze życzenia noworoczne wszystkim swym Szanownym Klientom zasyła Dom H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

RADJO.

Wtorek dn. 1 stycznia 1929 r. 10,15-11,45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej Chór śpiewa pod kier. Ks. Dr. Gieburowskiego. 11,56-12,10: Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 12,10-14,00: Transmisja poranku muzycznego z Filharmonii Warszawskiej. 14,00-15,00: Transmisja odczytu z Warszawy: Podróż do Sochaczewa. 18,15-19,00: Audycja wesola "Nowy Rok". 19,00-19,20: Komunikaty i odczytanie programu na środę. 19,20-: Transmisja z Opery Poznańskiej. Opera "Straszny dwór" Moniuszki, oraz podoba detektorowa po Europie.

Środa dn. 2 stycznia 1929 r. 11,56-12,10: Tr. z W-wy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 16,10-16,30: Odczytanie programu dziennego i chwila literacka. 16,30-16,45: Komunikat Związku Młodzieży Polskiej. 16,45-17,10: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,10-18,00: Audycja literacka. 18,00-19,00: Tr. koncertu z Warszawy: "Przygody Lwowa". 20,00-20,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 20,15-20,30: Komunikaty. 20,30-22,00: Transmisja koncertu solistów z Warszawy. 22,00-23,30: Transmisja z Warszawy: Komunikaty; oraz muzyka taneczna z restauracji "Oaza".

Biblioteka A. G. SYRKINA, Wielka 14. Książki w jęz.: polskim, rosyjskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Wszystkie nowości.

Siano i koniczyne kupimy w tańszych cenach w magazynie przy ul. Reklamowej, Garbarska 1.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with exchange rates for various currencies: Dolary, Belgia, Londyn, Nowy-York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy, Marka niem., Holandia.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 31 grudnia r. b. do dnia 4 stycznia 1929 r. włącznie będą wyświetlane filmy: "Dla szczęścia dziecka" w 8 aktach. Porywające potęgą uczucia dzieło miłości matki, przepojone poświęceniem i zaparciem się siebie w latach głównych: BIELLE BENNET, WIKTOR Mc LAGLEN i FILIP de LACCY.

Kino-Teatr "Belios" Wileńska 38.

Matżeństwo Premjera! Superfilm Erotyczny. Rewelacyjne Arcydzieło prod. r. 1929. Kobieta doby dzisiejszej. Wielki dramat przeżyć, wrażeń i miłości.

ZEGAREK ZENITH TO SZCZYT PRECYZJI

CHOROBY PŁUC Stosowany przez p. p. Doktorów "Balsam Thiocolan Age" przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała.

KINO "POLONIA" Mickiewicza 22.

"PRZEDWIOSNIE" realizacja H. SZARA w rolach głównych najznakomitsze siły ekranu i sceny ZBYSZKO SAWAN, STEFAN JARACZ, Marja GORCZYŃSKA, Marja MODZELEWSKA, Jaga BORYTA, Bogusław SAMBORSKI, Bolesław MIERZEJEWSKI, Oktaw KACZANOWSKI i nasza Wilmianka NINKA WILIŃSKA

ŻĄDAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow A PAKA.

Kalendarz leśny informacyjny na rok 1929. opuścić prasę drukarską i jest do nabycia na składzie Wil. oddziału Związku leśników WIELKA 66. Cena 1 egz. 3 zł. 50 gr.

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni SITARZ, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Sw. Michałskiej Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C., ogłasza, iż w dniu 2 stycznia 1929 roku o godz. 10-ej rano, w Wilnie, przy ul. Nowogrodzkiej, Nr. 4, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Bejli Kagan, składającego się z towarów galanteryjnych, oszacowanego na sumę złotych 5,000, na zaspojenie prekursji Rafała Lewina.

Kino "Piccadilly" WIELKA 42.

Wielka parada rekrutów Znakomita komedia z życia wojskowego w 12 akt. Tylko w "Piccadilly" można się bawić Dla młodzieży dozwolone. Ceny nie podwyższone. Orkiestra z Jazz-bandem. Początek o godz. 1-ej.

Kino-Teatr "Wanda" Wileńska 30.

Iwana Mozzuchina TAJNY KURJER Jubileuszowy utwór Wstrząsający dramat miłości i pożądania w 12 aktach z krwawych dni rewolucji W rolach tytułowych IWAN MOZZUCHIN, LIL DAGOVER i uroczą AGNES PETERSEN U w a g a: Film "Tajny Kurjer" jest jubileuszowe dzieło najnowszego wydania 1929 r. i nie ma nic wspólnego z "Kurjerem Carskim"

Biuro Techniczno-Handlowe A. Kawenoki, inżynier Wilno, ul. Wielka 66, telefony 13-80 i 10-47. dostarcza wyłącznie wyroby fabryk: "Deutz" w Kolonii; Silniki ropowe Diesela od 6 KM. na gaz ssany z wilgotnego drzewa, toru i koku od 10 KM., lokomotywy i lokomobile ropowe. Silniki od 2 KM. dla rolnictwa. "F. W. Hoffmann" we Wrocławiu: traki ramowe (gaty), maszyny do wyrobu klepek i wszelkie inne maszyny do obróbki drzewa. "Mlag" (Zjednoczone fabryki "Seck" w Dreźnie, "Kapler" w Berlinie, "Amme-Giesecke" i "Luther" w Brunswiku oraz "Grefenius" we Frankfurcie n/M): wszelkie maszyny młyńskie, turbiny wodne, maszyny do wyrobu masy drzewnej, tektury i in. "Benno Schilde" w Helsenfeldzie: Suszarnie do drzewa, tektury, owoców i t. d. Oferty, kosztorysy i prospekty na żądanie—BEZPŁATNIE.

WĘGIEL I KOKS wagonowo oraz tonnowo M. DEULL, w Wilnie Jagiellońska 3/6 tel. 811 Skład: Polski Lloyd, Słowa kiego 27, tel. 2-79.

Odmrożenie. Maść "MROZOL" Gaseckiego zapobiega odmrażaniu się kończyn i goi ranki, powstałe od odmrożeń. Sprzedają apteki i składy.

MARCHANT Najlepsza amer. maszyna do liczenia, do wszelkich rodzaj obliczeń. Każdy model z widocznym ustawieniem i przenośnością dziesiątek. Zapełne automatyczne modele z popędem elektrycznym. Żądajcie oferty od: firmy Bracia Hohn i S-ka, Bielsko, reprezentacja w Wilnie, Generalne Biuro "Administracja" ul. Wielka Nr 42 tel 14 38.

BEZ NADWERŻENIA BUDŻETU. Maszyny do prania syst. T. PODSKIEGO "MARYSIA" nabywać można na warunkach najdogodniejszych. Pokazy bezpl. na żądanie. Biuro Techn.-Handlowe Inż. KIERSNOWSKI i KRUŻOLEK -Ska, Wilno, ul. Jagiellońska 8 tel. 5-60.

KONTINENTS ŚNIEGOWCE I KALOSZE TRWAŁE I ELEGANCKIE Wielki medal złoty ZADAJCIE WSZĘDZIE. Przedstawicielstwo i skład fabryczny Bicia TROCCY Wilno, ul. Niemiecka 26. Tel. 625.

Dbajcie o swoje zdrowie! "SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" (z marką "Kogut" są stosowane przy chorobach ŻOŁĄDKA, KISZEK, OBSTRUKCJI i KAMIENI ŻOŁCJOWYCH. "SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcję ORGANÓW TRAWIENIA i działającym przeciwko OTYŁOŚCI. 1199-0 Skład w Wilnie, Zarzeczce 30-7.

NOWOWYBUDOWANY Hotel-Pensjonat "Lwigród" w Krynicy urządzony z największym komfortem, otwarty cały rok, 200 pokoi na 300 osób, poleca na sezon zimowy pokoje i apartamenty z centralnym ogrzewaniem, światłem elektrycznym i pościelą, gorącą i zimną bieżącą wodą, telefonami, wannami. Radio w każdym pokoju, sala balowa, hall, czytelnia, stała orkiestra. Na żądanie prospekty i wszelkie informacje odwrótne pocztą przesyła. Zarząd

Instytut de Beauté (Kéva-Paris) Masaż twarzy. Usuwanie zmarszczek. Leczenie wad cery. Elektryczność. Mickiewicza 37 m. 1. tel. 657. W. Z. P. 57.

Fortepiany, pianina i fisharmonje Najwyższe nagrody na Targach Północnych w Wilnie - Złote medale K. Dąbrowska. Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6. Wie ki wybór krajowych i zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowanej jakości. Ceny reklamowe.

DOKTOR MARYSIA "nabywać można na warunkach najdogodniejszych." DOKTOR MEDYCYNY KUKIEWICZ choroby weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz. DOKTOR HAWRYKIEWICZOWA przyjmuje od 11-12 i od 5-6. Choroby skórne, leczenie włosów, operacje kosmetyczne i kosmetyka lekarska. Wilno, Wileńska 33 m. 1.

Wydział Powiatowy w Stolnie (Polesie) podaje do wiadomości pp. lekarzy że na terenie powiatu wakują posady lekarzy rejonowych. Szczegóły listownie.

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektroterapia, słońce górskie dżetarmia. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9-215-8. W.Z.P. 43.

AKUMULATOR D-ra POLLAKA jest ideałem Radjoamatora. Przedstawicielstwo, fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów. Michał GIRDA 1565-0 Wilno, Szopena 8 (przy dworcu)

WYDZIAŁ LEKARZE DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektroterapia, słońce górskie dżetarmia. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9-215-8. W.Z.P. 43.

KARTOFLE w każdej li. i sprzedaje "Rolnik Wileński" Kalwaryjska 11 m. 3 tel. 147, w składach: Pacific Rossa i Sklep Kalwaryjska 6.

AKUSZERKI Akuszerka Smiałowska choroby weneryczne syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8, oraz Gabinet Kosmetyczny usuwa zmarszczki, pieg, wagi, weneryczne, moczopłciowe, brodawki, kępki i skórne, ul. rzeki, wypadanie włosów Wilenska 7, tel. 1067. sów. Mickiewicza 46 m. 6.

Maszyny blacharskie wszelkich typów i wielkości PRASY ekscentryczne i balansowe wszelkich typów i wielkości dostarcza NATYCHMIAST, NAJTANIEJ i na dogodnych warunkach Największy skład maszyn w Polsce "Dugeska" Dom Techniczno-Przemysłowy Warszawa, Leszno 13. Tel. 303-31, 524-95. Ilustr. katalog bezpłatnie.

Przez cały rok otwarte pensjonaty. Sezon jesienny. Sezon zimowy ZAKOPANE Trzy pierwszorzędne pensjonaty, położone obok siebie, a to: "Warszawianka" (centralne ogrzewanie), "Mazowsze" i "Konstantynówka". Własny park. 78 pokoi na osób 106. JAREMCZE Pensjonat "Lwigród", komfort, 42 pokoje na 60 osób, własne garaże na auta. Zamówienia adresować należy wprost do zarządców pensjonatów.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwaj "Esencja Chinowa - Chmielowa" i "Mydło Chinowo - Chmielowe" (z Kogutkiem). Sprzedają apteki i apteczne. Główny skład A. Gaseckiego, ul. Freta 1 - 16. 6-1699 Wyd. Zgr. Publ. Nr 154. CENNIK NASION na rok 1929 firmy "S. Wilpiszewski, Hodowla i Skład Nasion" (Wielka 15) wyszedł z druku i wysłała się na żądanie bezpłatnie. Osobiście Prosimy żądać w "Sklepie Rolniczym" Wielka 15 (Solwarcowy 1).